Dziś 12 str... "Świątek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA« ROK XXVIII Niedziela 4 kwietnia 1937 r. Nr. 92

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Zwłoki ś. p. Szymanowskiego przybyły dziś do kraju

Hołd Niemiec u trumny wielkiego kompozytora

BERLIN, 3.4. (tel. wł.) **Dziś w południe złożono hołd pośmiertny zwłokom śp. Karola Szymanowskiego, odbywają cym ostatnio drogę powrotną do kraju.**

Na dworcu Anhaltckim trumnę ze śmiertelnymi zwłokami mistrza przystrojoną krepą w obramowaniu zieleni ustawiono w otartym wagonie. Na trumnie widniały wieńce od Ignacego Paderewskiego, posła R. P. w Berlinie i Artura Rubinsteina.

Obies trony peronu udekorowano festonami zieleni. W pobliżu żałobnego wagonu stanęła okryta czernią mównica, a za nią orkiestra jednego z oddziałów lotniczych armii niemieckiej. Na wprost wagonu szeregiem ustawili się uczestnicy ceremonii żałobnej, członkowie ambasady R.P. z radcą Lubomirskim w zastępstwie nieobecnego ambasadora Lipskiego, przedstawiciele konsulatu generalnego R. P. z konsulem gen. Kruczkiewiczem, kierownik insty tutu polsko-niemieckiego rektor Armin pp. Heinz-Ihlerti Rasch z Izby Muzycznej Rzeszy, liczni członkowie kolonii polskiej w Berlinie, przedstawiciele nie mieckiego świata muzycznego oraz dziennikarze.

Uroczystość rozpoczęła się chopinowskim marszem żałobnym, odegranym przez orkiestrę wojskową, po czym przemówił radca ambasady R. P. Lubomirski. Złożył on hołd cieniom największego kompozytora polskiego doby obecnej i „szlachetnego syna ojczyzny". „Bogata Jego twórczość, pełna nieprzemijających wartości — mówił radca Lubomirski — przejdzie do historii kultury polskiej. Imię Szymanowskiego znane jest każdemu miłośnikowi muzyki".

P. Heintz-Ihlert złożył hołd Szymanowskiemu w imieniu Izby Muzycznej Rzeszy i całego świata muzycznego Niemiec.

Pociąg ze zwłokami mistrza przybędzie na granicę niemiecko - polską do Zbąszynia dzisiaj, tj. 4 bm. o godzinie 6.45 rano.

Oczekiwać go będzie delegacja muzyków polskich z profesorem K. Sikorskim, St. Śledzińskim i A. Taubem na czele.

Ś. † P.

STANISŁAW BONAWENTURA

ANTOSZ

EM. INSPEKTOR SKARBOWY, B. NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W BĘDZINIE

zmarł dnia 3 kwietnia 1937 r., przeżywszy lat 57.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu w poniedziałek 5 bm. o godz. 9 rano. Pogrzeb w tymże dniu o godzinie 16 z kościoła parafialnego na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA I RODZINA

1529



ZGON B. WODZA WOJSK TURECKICH
Izzet Pasza b. głównodowodzący wojsk tureckich na Wschodzie zmarł w wieku 73 lat.

Powrót min. Becka

WARSZAWA, 3.4 (tel. wł.). Bawiący od pewnego czasu na Rivierze francuskiej minister spraw zagranicznych Józef Beck w poniedziałek powraca do Warszawy i obejmuje urzędowanie.

Powrót ten nastąpi po blisko dwu i pół miesięcznej nieobecności ministra, który bezpośrednio po styczniowej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie zapadł na grypę i wyjechał na południe Francji, gdzie rekonwalescencja po chorobie musiała trwać czas dłuższy, tak, że powrót ministra był parokrotnie odraczany. Obecnie jak słychać stan zdrowia ministra pozwala mu opuścić Rivierę i powrócić do Polski.

Proces studentów lwowskich

o zajścia na Politechnice

LWÓW, 3.4. — W Sądzie okręgowym we Lwowie toczył się proces pięciu studentów Politechniki, oskarżonych o udział w ekscesach.

Na ławie oskarżonych zasiedli studenci: Wiesław Nowotarski, Władysław Nitisz, Witold Gruca, Jacek Łopuszański i Andrzej Bieńkowski. Akt oskarżenia obejmował również dwu innych studentów, którzy nie przybyli do sądu i wobec tego sprawę ich wyłączono.

Akt oskarżenia zarzuca usuwanie żydów z sal wykładowych w dniu 23 października po wiecu, na którym uchwalono proklamować strajk protestacyjny wskutek relegowania ze wszystkich uczelni polskich studenta Szustkiewicza za niewłaściwe zachowanie się na wykładzie prof. Bartla.

Rozprawę odroczono celem wezwania dalszych świadków.

PODZIĘKOWANIE

JWPanu Dr. Lipskiemu oraz JWP. Dr. Kołakowskiemu za szczęśliwie przeprowadzoną operację jak również p. felczerowi Kościukiewiczowi i Siostrom za troskliwą opiekę podczas kuracji w Szpitalu św. Barbary w Dąbrowie składam tą drogą serdeczne podziękowanie

Henryka Sobolewska.

Dąbrowa Górn. 4.IV.1937 r.

Krwawe zajścia w St. Zjednoczonych

Demonstranci podpalają auta policyjne

NOWY JORK, 3.4. W Albert Lea w stanie Minnesota doszło do poważnych zaburzeń strajkujących. Gdy policja zamierzała aresztować przywódców strajku, strajkujący robotnicy ukryli ich w budynku związku zawodowego, który usiłowali zabarykadować. Nacierającą policję usiłowali strajkujący odeprzeć, lejąc z dachu wrzącą wodę. Mimo to policja zdołała wtargnąć do lokalu, gdzie aresztowała 54 przywódców strajkowych. Masy strajkujących robotników zebrały się następnie pod więzieniem, gdzie doszło do rozruchów.

Demonstranci zatrzymywali auta i wywracali je, zaś auto policyjne zostało spalone. Drugie auto policyjne demonstranci wrzucili do rzeki. Różniej demonstranci ruszyli przed fabrykę, z której przemocą wyrzucono strajkujących i przyjęto nowych robotników. Strajkujący usiłowali wtargnąć do fabryki, niszcząc ogrodzenie i wybijając szyby kamieniami. Policja rozpędziła demonstrantów przy pomocy gazu łzawiącego i pałek gumowych. Dopiero po przybyciu gubernatora stanu, który zarządził zwolnienie aresztowanych i podjęcie rokowań między fabrykantami a strajkującymi, nastąpił spokój.

KANSAS CITY, 3.4. Ponad 600 robotników okupowało zakłady Forda w Kansas City, na skutek zwolnienia z pracy 350 ludzi. Przywódcy robotników przemysłu samochodowego utrzymują, że strajk nie był proklamowany przez związki robotnicze.

Sprawa umowy

W PRZEMYŚLE METALURGICZN.

Jak nas informują, wczoraj Klasowy Związek metalowców w Sosnowcu otrzymał list ze Związku przemysłowców, który komunikuje, że umowy zbiorowej zawierać nie będzie, ponieważ nie reprezentuje o całego przemysłu metalowego Zagłębia Dąbrowskiego.

W nadchodzącą środę lub czwartek przyjedzie do Sosnowca główny inspektor pracy inż. Klott, który przeprowadzi rozmowy w związku z wymówieniem warunków płac w przemyśle górniczym i hutniczym.

Bazyli Kwiek działa...

WSZECHPOLSKI ZJAZD CYGANÓW W PIŃSKU

PIŃSK, 3.4. — Śmierć Matejasza Kwieka króla Cyganów odbiła się głośnym echem wśród rzesz cygańskich, zamieszkałych na Polesiu.

Do opuszczonego tronu Cyganów pretendentuje, jak wiadomo, m. in. Bazyli Kwiek, który zamieszkuje w Pińsku.

Piński pretendent nosi się z zamiarem zwołania starszyzny cygańskiej, by w ten sposób zapewnić sobie przychylność i większość głosów w czasie elekcji.

Pińsk będzie więc wkrótce miał niełada atrakcję — zjazd Cyganów z całej Polski.

Przy sposobności należy nadmienić, że Bazyli Kwiek zajmuje się bieleniem kotłów miedzianych.

Ostatnio stacjonowany w Pińsku pułk piechoty powierzył mu gruntowną reperację swych kuchni polowych.

Strajk robotników

W FABRYKACH CHEVROLET I FORDA

NEW YORK, 3.4. — W fabryce samochodów Chevrolet w Flint wybuchł strajk, który objął 12.000 robotników.

W stanie Michigan unieruchomionych jest ogółem dziewięć fabryk samochodów i części samochodowych oraz kar. serii.

Liczba strajkujących wynosi kilkadziesiąt tysięcy. W większości są to strajki okupacyjne.

Wczoraj po raz pierwszy fala strajkowa objęła również zakłady Forda.

1.500 robotników w Kansas City porzuciło pracę i rozpoczęło okupację fabryki. Istnieje obawa, że za ich przykładem pójdą robotnicy wszystkich zakładów Forda.

Bestialski morderca skazany na śmierć

Jego towarzysz na bezterminowe więzienie

WARSZAWA, 3.4 (tel. wł.). Dziś po południu Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie potwornej zbrodni dokonanej w Warszawie, przy ul. Przyokopowej.

Sąd skazał Romana Kosińskiego na karę śmierci przez powieszenie, Zdzisława Wasiakowskiego na dożywotnie więzienie i pozbawienie praw na zawsze, Aleksę Malinowską na półtora roku więzienia i 300 zł. grzywny, Lip. Rajngliika, pasera na dwa lata więzienia i 500 zł. grzywny. Oskarżoną Wąsiakowską sąd uniewinnił.

Jak wiadomo Kosiński wraz z Wąsiakowskim wtargnąwszy w nocy podstępnie do kawiarenki Choińskich przy ul. Przyokopowej zamordowali w bestialski sposób Choińską i ich służącą Bujakównę oraz ciężko poranili Choińskiego.

SOWIETY NA WULKANIE

WOROSZYŁOW CONTRA STALIN

RYGA, 3.4. — Z Moskwy nadchodzą tu nadal sensacyjne wiadomości o zatargu między czerwoną armią a kierującą Sowietami grupą stalinowską.

Po ostatniej „czystce", rozpoczętej z polecenia Stalina wśród młodych roczników oficerskich, Woroszyłow miał podobno wystąpić wobec Stalina z ultimatum sfer wojskowych.

Ultimatum Woroszyłowa żąda, aby czerwona armia została dopuszczona do decydowania o polityce i aby w tym celu do rady obrony państwa weszło 3-ch wyższych oficerów.

Na miejsce ludowego komisariatu obrony, opanowanego wyłącznie przez cywilnych komunistów, winna być stworzona instytucja ściśle wojskowa. Czerwona armia musi być wyłączona spod kompetencji GPU., a marszałek Tuhaczewski, znajdujący się pod domowym aresztem, winien być ponownie dopuszczony do sprawowania swych funkcji.

Stalin w odpowiedzi na ultimatum Woroszyłowa powiększył przede wszystkim specjalne oddziały GPU, zaopatrzone w nowoczesną broń.

Równocześnie z powiększeniem do 40.000 korpusu GPU., stacjonowanego w Moskwie, Woroszyłow podniósł garnizon Moskwy do 90.000. Grozi to otwartym konfliktem między Woroszyłowem a Stalinem, jeżeli Stalin nie zdecyduje się na ustępstwa.

W związku z tym trzeba zanotować, że w swej ostatniej mowie Stalin nie zaatakował ani razu Bucharina i Rykowa, o których powszechnie utrzymywano, że staną przed sądem za działalność niezgodną z linią partii.

Projekt podziału Palestyny

na żydowską i arabską

LONDYN, 3.4. — „Daily Herald" występuje z sensacyjną wiadomością, że obradująca w Londynie komisja królewska dla Palestyny, rozważa obecnie rzekomo możliwość podziału Palestyny między Arabów i Żydów.

Według dziennika istnieją dwa plany podziału: pierwszy przewiduje stworzenie dwóch niezależnych organizmów państwowych, a mianowicie dominium żydowskiego, obdarzonego samorządem w ramach Impreuim Brytyjskiego, oraz zupełnie niezależnego państwa arabskiego.

Drugi plan ma przewidywać podział Palestyny na autonomiczne kantony żydowskie i arabskie na wzór federacji szwajcarskiej w ramach mandatu brytyjskiego.

Według planu pierwszego żydzi otrzymali by część nadbrzeżną, na której mógłby osiedlić się milion żydów. Ludność żydowska w Palestynie wynosi obecnie 400 tys. Państwo arabskie obejmowałoby pozostałą część Palestyny. Plan ten przewiduje, że arabska część Palestyny zostałaby wcielona na Transjordanii, pod suwerennością emira Abdullaha.

Jerozolima i inne miejscowości posiadające specjalne znaczenie dla świata chrześcijańskiego, zostały by umiędzynarodowione na zasadzie pewnego rodzaju mandatu brytyjskiego z ramienia Ligi Narodów.

Ważny ze względów trategicznych port Haifa, w którym kończy się rurociąg naftowy z Mossulu, stałby się również neutralną strefą pod panowaniem W. Brytanii.

Wzrost produkcji

W KAMIENIOŁOMACH

KIELCE, 3.4. — W związku z pracami przy budowie dróg, kamieniołomy państwowe w Zagnańsku pod Kielcami zwiększyły produkcję, przyjmując do pracy dalszych robotników. Obecnie w kamieniołomach pracuje 400 robotników.

W miarę rozwoju robót drogowych w najbliższym czasie zostania przyjętych jeszcze dalszych 400 robotników w dwóch partiach po 200 osób.

Ofiara jazdy na gapę

Z GÓRNIKAMI DO BELGII

Jak donosiliśmy wczoraj, w ub. piątek wyjechał z Sosnowca trzeci transport bezrobotnych górników do Belgii.

Z Sosnowca pociąg odjechał, jak wiadomo, o godz. 10.30 rano. Około godz. 12 w południe pociąg przybył do Chorzowa.

Do pociągu dostało się bez odpowiednich dokumentów 10 osób, które ulokowały się na dachach wagonów.

Jeden z tych pasażerów 20-letni Henryk Tomala z Sosnowca (ul. Piłsudskiego 120), siedząc na dachu wagonu, uderzył głową tak nieszczęśliwie o przęsło mostu w Chorzowie III, że doznał pęknięcia czaszki.

Na szczęście Tomala nie stracił równowagi i nie spadł z dachu wagonu, — gdyż w tym wypadku niechybnie znalazł by śmierć pod kołami wagonu.

Ranny został odstawiony karetką pogotowia do szpitala miejskiego w Chorzowie.

Pasażerów na „gapę" wysadzono z wagonów w Chorzowie.

Stan zdrowia

ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU

W szpitalu NMP w Częstochowie przebywają na kuracji podpłk. Piasecki i artyści teatru sosnowieckiego Erwan i Krotke.

Wszyscy trzej doznali zgniecenia klatki piersiowej.

Stan ich zdrowia znacznie poprawił się. Kuracja potrwa jeszcze około trzech tygodni.

POWIESIŁ SIĘ Z ROZPACZY PO PRZEGRANIU 3 ZŁ.

Na strychu domu przy ul. Słowackiego w Brzezinach Śląskich popełnił samobójstwo przez powieszenie się 25-letni bezrobotny, Florian Kosek. Bezpośrednim powodem samobójstwa było przegranie 3 zł. w grze „w kostkę".

Sprytny oszust w roli autora

„Ludzi na krze"

WILNO, 2.4. — Do pism żydowskich w Wilnie zgłosił się niedawno nieznany nikomu cudzoziemiec, który oświadczył iż jest autorem popularnej sztuki — „Ludzie na krze" dr. Wernerem, z pochodzenia żydem i że zmuszony był opuścić Niemcy.

Przedstawił on dowody, że jest doktorem medycyny i filozofii oraz pomocnikiem reżysera Reinhardta.

Na cześć przybysza wydano u wiceprezesa Tow. miłośników teatru żydowskiego przyjęcie, na które przybył kwiat żydowskiej literatury i prasy z Wilna. Na bankiet przybył m. in. aktor żydowski Jonas Turkow, który ze zdziwieniem zauważył, że podający się za dr Wernera człowiek nie jest autorem znanej sztuki. Turkow bowiem poznał dr Wernera w Niemczech, chcąc nabyć prawa przekładu jego sztuki na żargon. Kurkow zwrócił się do rzekomego dr. Wernera i ostrzegł go, by natychmiast opuścił Wilno, inaczej bowiem będzie... oddany w ręce policji.

Po bankiecie, kiedy już wszyscy dowiedzieli się o mistyfikacji, udano się do mieszkania rzekomego Wernera, lecz nie zastano go w domu.

Jednocześnie otrzymano zawiadomienie z Białegostoku i Brześcia n-Bugiem o pojawieniu się tam również cudzoziemca, który podawał się za dr Wernera i wyłudził większą ilość pieniędzy. Wobec tego zawiadomiono policję.

Prasa żydowska początkowo przemilczała tę historię, obecnie jednak zmuszona była podać do wiadomości publicznej, że padła ofiarą sprytnego oszusta.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

12) ——

I Bella Hunde przez godzinę opowiadała oszołomionemu marynarzowi o swojej samotności i o swych tęsknotach.

W końcu jednak rzekła:

— Po cóż opowiadam panu to wszystko? Ładną opinię wyrobi pan sobie o mnie!

— Wszystko, co dotyczy pani, interesuje mnie niezmiernie! — wyszeptał Janusz, całując przeciągle białą rączkę księżniczki.

Bela drgnęła. Łagodnie wymówiła:

— A więc jesteśmy przyjaciółmi? Cieszę się z tego bardzo, bo dotkliwie odczuwałam brak przyjaznej duszy. Przyjmuję tutaj tyle osób, ale mężczyźni pragną zawsze więcej, niż koleżeństwa, a kobiety są zazdrosne... Zrobimy więc umowę. Będzie mi pan pomagał, gdy napadnie mnie fala melancholji, dobrze?

Janusz wyszeptał:

— A co będzie... gdy zerwę umowę i... gdybym wymagał więcej, niż przyjaźni? Jak inni?...

Chwycił znowu jej rękę i trzymał w mocnym uścisku. Księżniczka pereł nie cofnęła dłoni.

— Pan jest zupełnie inny...

Rozdział V
WANDA

Pułkownik Ryszard Karski siedział przy biurku w swoim obszernym gabinecie przy ulicy Nowowiejskiej.

Były wiceminister spraw wojskowych liczył już sześćdziesiąt lat, ale był jeszcze mężczyzną przystojnym, w pełni sił. Wyglądałby zresztą znacznie młodziej, gdyby nie zupełnie białe włosy, które okalały szlachetne rysy twarzy.

Mając za sobą wspaniałą przeszłość bojownika o wolność Polski, żołnierza i polityka, Ryszard Karski wycofał się kilka lat temu z czynnego życia publicznego, poświęcając się wyłącznie pracom naukowym.

Syn jego, Janusz, otrzymał wzorowe wykształcenie, którym przedwcześnie owdowiały pułkownik sam energicznie się zajął.

Janusz dokonał już tylu cudów odwagi i przemierzył tyle mórz i lądów, że stary pułkownik był szczęśliwy, kiedy zdolnemu kapitanowi marynarki zaproponowano stanowisko w Ministerstwie.

Odsunął arkusz, zapisany przed chwilą i spojrzał na zegarek.

— Ósma godzina — pomyślał. — Chyba Januszek jest już w domu. Pomówię z nim dzisiaj. Nie wyobrażam sobie, aby nie zwrócił uwagi na Wandeczkę, żyjąc z nią tak długo pod jednym dachem. Z nią nie ma co mówić. Od razu widać, że z rozkoszą zostałaby żoną Janusza. Ano, zobaczymy!

Nacisnął dzwonek elektryczny i wezwał do wchodzącej pokojówki:

— Proszę powiedzieć panu Januszowi, żeby wstąpił do mnie przed kolacją.

Po upływie kilku minut nie syn wszedł do gabinetu, lecz dobrze zbudowany, trzydziestoletni mężczyzna, który pod cywilnym ubraniem zachował ruchy i postawę marynarza.

— Panie pułkowniku! Pan kapitan jeszcze nie wrócił.

Był to Józef Konka, dawny ordynans Janusza, chwacki i na wskroś uczciwy Kaszub.

Pułkownik uśmiechnął się. Szczerze lubił tego oddanego i wiernego chłopca, który dziesięciokrotnie zaryzykowałby życie, aby zaoszczędzić jakiegoś zmartwienia swojemu kapitanowi.

W tej samej chwili uchyliły się drzwi i do pokoju zajrzała śliczna dziewczyna, którą poczciwy Konka musiał chyba wyłączyć z kręgu pogardy, jaką otaczał wszystkie warszawianki, sądząc z szerokiego uśmiechu, jakim przywitał pannę Wandę.

D. c. n.).

„TUMULT" ANTYPRZEMYSŁOWY

W prasie polskiej — reprezentantce opinii — zapanował straszliwy chaos. Cóż za najrozmaitsze „wyskoki" programów, pojęć, „dogmatów" i t. p. Jeszcze wczoraj inaczej pisano o aktualnych sprawach gospodarczych, społecznych, politycznych, jeszcze wczoraj można było przeprowadzić wyraźną linię podziału programowego gospodarczego między dziennikami socjalistycznymi i narodowymi i umiarkowanymi. A dzisiaj? — linia na wielu odcinkach została przerwana. Przede wszystkim została przerwana, unicestwiona na odcinku gospodarczym.

Obserwujemy wyolbrzymianą akcję antyprzemysłową, rozwijającą się w psychozie „antykartelowej". Z pojęcia „kartel" uczyniono czarnego diabła (niedługo zacznie się nim straszyć małe dzieci) i przeciwko temu wymalowanemu jaskrawymi kolorami diabłu kartelowemu wszczęto gwałtowną kampanię. Z furią atakują rycerze pióra pierwszej klasy, sekundują im giermkowie i ciury. Jednym słowem, jak to bywało za dawnych czasów, gdy Polska „nierządem stała", skrzyknięto „pospolite ruszenie". Uczyniono „tumult", podobny do tego, który uczynił Zagłoba pod Warszawą, postanowiwszy „bigosować" Wittemberga, pomimo przyrzeczenia króla, iż Wittembergowi włos z głowy nie spadnie.

W niekarnym, pospolitym ruszeniu można zawsze uczynić „tumult" i zawsze „bigosu" nawarzyć można.

Nastroje, opinie odzwierciadlane przez większość prasy na tle współczesnej sytuacji gospodarczej doskonale odpowiadają owym „tumultowym" nastrojom pospolitego ruszenia z XVII wieku. Ktoś coś rzeknie, rzuci słowo więcej lub mniej nieopatrzne i... czyni się psychoza, „tumult", rozlega się wrzask: „bigosować", „na pohybel". Już nikt w pospólstwie nie rozumuje, nikt rozsądnie nie myśli i pięści się zaciskają, oczy błyszczą — tłum chciałby rwać, niszczyć, wyrokować i egzekucji dokonywać. Tylko odpowiedzialni za losy Państwa, mający świadomość odpowiedzialności za ład i porządek i patrzący daleko w przyszłość mają zatroskane twarze i gorycz w sercu. Bo jakże tu rządzić takim społeczeństwem jakie układać plany i sprawnie gospodarować?

Rzec ktoś może, iż porównanie nie trafne, iż przemysł w Polsce to nie baranek niewinny, którego wilki chcą zjeść, a właśnie wilk zjadający baranki; że przemysłowcy — to egoiści i wrogowie klasy robotniczej; że swój egoistyczny interes — to znaczy zysk — na pierwszy plan wysuwają, za nic mając dobro Państwa i Narodu, że żądanie podwyżki cen wynika tylko z chęci nabijania sobie kieszeni pieniędzmi, nie oglądając się na następstwa.

Zapewne uczuciowo, wrażeniowo rzecz biorąc — tak można sądzić. W tych kwestiach jednak więcej ścisła kalkulacja, ołówek i maszyna do liczenia mają do powiedzenia, aniżeli wrażenie, uczucie, nastrój. Przecież przemysł polski nie znajduje się na księżycu, aby nie można go wziąć pod ołówek i maszynę do liczenia. Przecież co by się nie mówiło — „dysponentem" gospodarki prywatnej jest Państwo, mające wpływ przy pomocy najrozmaitszych środków, nawet na zupełnie drobne przedsiębiorstwa. A co ważniej — przemysł polski, jego kalkulacja, zdolność produkcyjna, dawno zostały zanalizowane i skontrolowane. Nie ma tajemnic, wszystko jest jasne, tak jasne, jeżeli chodzi o przemysł, że przerażające, gdy myślimy o przyszłości. (Mówiły o tym debaty sejmowe, mówią liczne publikacje).

Więc skąd powstają te „tumultowe" nastroje? Jakie przyczyny powodują ataki bezpodstawne i szkodliwe, na fałszywych przesłankach oparte?

Przyczyna prosta: wynikają one z polskiej niecierpliwości, powodującej łatwość sugerowania się „nowinkarstwami". Bo przecież główną myślą, kryjącą się pod osłoną rzekomo rzeczowego ataku na przemysł, kryje się koncepcja „uspołecznienia" (upaństwowienia). Uniemożliwiając stworzenie warunków rentowności przemysłowi, stawia się go w położenie ogromnie trudne, wprowadza na drogę niewłaściwej gospodarki, w sytuację bez wyjścia. I wówczas już bardzo łatwo będzie krzyknąć zgodnym chórem radykalizującym dziennikom: uspołecznić przemysł, upaństwowić.

Na chwilę odbiegniemy od tematu polskiego. Przeniesiemy się do Włoch. Zacytujemy autentyczne zdarzenie sprzed 7 lat.

Pewnego dnia Mussolini, umiejący daleko patrzeć w przyszłość, zawezwał do siebie prezesa związku elektrowni włoskich. Mówiło się wówczas iż Mussolini dąży do upaństwowienia elektrowni. To też prezes szedł do Mussoliniego z ogromną tremą. Tymczasem chodziło zupełnie o co innego. Mussolini, po krótkiej, wstępnej, towarzyskiej pogawędce zażądał przedstawienia do dwóch miesięcy szczegółowych planów uzyskiwania przez elektrownie włoskie takiej ilości azotniaku z powietrza (sztuczny nawóz), aby Włochy mogły być samowystarczalne rolniczo.

— Nie chcę — mówił Mussolini — aby państwo działało tam, gdzie powinna działać inicjatywa i przedsiębiorczość prywatna. Rozumiem, że panowie muszą zarobić. Kapitał musi zarobić. Żądam jednak dokładnego projektu w tym czasie, w przeciwnym razie zrobię to sam.

Mussolini już wówczas planował prawdopodobnie kampanię abisyńską i już wówczas przewidywał, że Włochy będą izolowane i skazane na samowystarczalność. Rozumiał jednak, iż tej samowystarczalności nie zdobędzie uspołecznieniem, upaństwowieniem przemysłu, a stworzeniem warunków dla rozwoju przedsiębiorczości prywatnej. I idąc po tej linii, rozumiejąc, iż podstawą rozwoju przemysłu jest jego rentowność, przeprowadził zwycięsko wielką kampanię.

Czy nie dobrze było by, aby te dzienniki, które się uważają za powołane do ferowania wyroków na losy przemysłu polskiego, które nie mając pojęcia o sytuacji przemysłu surowcowego i przetwórczego, występują ze zbawiennymi „radami" zechciały cokolwiek pohamować swój rozpęd i pozostawić rozstrzygnięcie pewnych problemów właściwym czynnikom?

Organizowanie „tumultu" w sprawach gospodarczych to chyba jedno z najbardziej szkodliwych działań. Nie dla przemysłu, ale właśnie dla dobra i całości Państwa, w naszych specjalnie ciężkich warunkach dla obronności Państwa.

S. A.

Tegoroczne sejmy i zjazdy
Polonii amerykańskiej

Rok bieżący obfitować będzie w liczne sejmy i zjazdy Polonii amerykańskiej. Tak więc zjazd Polskiej Rady międzyorganizacyjnej odbędzie się w maju. Klubów małopolskich w dniach 30 i 31 maja, XXV walny zjazd Związku śpiewaków polskich w Ameryce od 29 maja do 5 czerwca, XV zjazd Stowarzyszenia studentów i alumnów polskich w Ameryce i I zlot młodzieży w dniach od 2 do 4 lipca; wszystkie te zjazdy odbędą się w Chicago.

Zjazd Stowarzyszenia weteranów armii polskiej odbędzie się z końcem maja w Rochester, Konwencja Ligi morskiej w dniach 27 i 28 czerwca w Detroit, X zjazd Stowarzyszenia lekarzy i dentystów polskich w Ameryce oraz V zjazd polsko - amerykańskiej krajowej Izby adwokackiej odbędą się w Bostonie prawdopodobnie w sierpniu. Sejm Zjednoczenia Polskiego rzymsko-katolickiego odbędzie się w drugiej połowie września w Wilkes-Barre.

Prześladowania Polaków
przez czeskich szowinistów

Organ Polaków w Czechosłowacji „Dziennik Polski" zwraca uwagę na karygodne postępowanie pewnych czynników czeskich w odniesieniu do ludności polskiej na Śląsku zaolzańskim. Dziennik stwierdza, iż coraz bardziej mnożą się wypadki krzywdzenia polskiej ludności robotniczej przez rozzuchwalonych szowinistów czeskich, którzy robotników polskich denuncjują przed pracodawcami, powodując zwalnianie ich z pracy.

Jeden z robotników czeskiej firmy, Nekvasil wydalony został z pracy za to, iż posyła swe dzieci do szkoły polskiej, przy czym firma oświadczyła mu, iż otrzyma pracę, gdy przedstawi zaświadczenie, że należy do organizacyj czeskich.

„Dziennik Polski" apeluje do władz, aby ukróciły samowolę czeskich szowinistów na Śląsku Cieszyńskim.

Czeski „Ostravsky Delnicky Denik" piętnuje fakt, iż z zakładów Habra w Boguminie zwolniony został po dwóch dniach pracy robotnik jedynie z tego powodu, iż był narodowości polskiej.

Jesteśmy na czwartym miejscu
pod względem analfabetyzmu

Według statystyki ogłoszonej przez Ligę Narodów w Anglii, Danii, Holandii, Niemczech, Szwajcarii i Szwecji wśród ludności w wieku powyżej 10 lat nie ma wcale analfabetów. Wśród ludności w tym samym wieku we Francji jest 5.6 proc. analfabetów, w Ameryce Północnej — 6 proc., w Czechosłowacji — 7.4 proc., w Polsce jest ich jeszcze 32.7 proc. Więcej analfabetów posiada tylko Bułgaria — 39.7 proc., Hiszpania — 43 proc. i Rosja sowiecka — 49 proc.

Jeśli się zważy jakie niepowetowane szkody ponoszą przez to nasza gospodarka narodowa, obronność państwa i odporność ludności przeciwko wpływom obcej kultury, dojdziemy do wniosku iż w walce z analfabetyzmem powinna wziąć czynny udział cała ludność Polski bez względu na zasoby materialne. W dniu 3 maja odbędzie się zbiórka na cele oświatowe Tow. szkoły ludowej oraz Pol. Macierzy Szkolnej.

Z DNIA

ZARZĄDZENIE, KTÓRE MOCNO DZIWI

Rozwiązanie akademickich organizacyj samopomocowych i politycznych wywołuje następujące refleksje w „Gońcu Warszawskim":

Min. Świętosławski, rozwiązując organizacje ideowe, twierdzi, że stały się one terenem działalności politycznej, „niedopuszczalnej w myśl ustaw akademickich". Mój Boże! Czy pozbawienie młodzieży legalnych stowarzyszeń odzwyczai młodzież od polityki? Zamknie się ona w konspiracji, a konspiracje są zawsze radykalniejsze w działaniu, niż legalne stowarzyszenia. Tą drogą spokoju na uczelniach wyższych się nie osiągnie. Pouczają o tym dzieje pokolenia, studiującego w uniwersytetach rosyjskich, do którego należał min. Świętosławski.

Tym bardziej niezrozumiałe jest zawieszenie bratnich pomocy, mające na celu działalność samopomocową. Kto biednej młodzieży, radykalizowanej przez ciężkie warunki materialne, zastąpi bratnie pomoce? Rząd? Mocno w to wątpimy. To też zarządzenie min. Świętosławskiego mocno nas dziwi. Zresztą całe społeczeństwo.

Każdy Niemiec za granicą MA STAĆ SIĘ INFORMATOREM

Organizacja Niemców mieszkających za granicą t. zw. „Abteilung für das Deutschtum im Ausland", wydał sprawozdanie ze swoich czynności za rok 1936, z którego wynika, że narodowi socjaliści niemieccy, mieszkający poza granicami Trzeciej Rzeszy, urządzili w r. 1936 przeszło 5000 zgromadzeń, manifestacyj, uroczystości, podróży propagandowych itp.

Ludendorff jako wojskowy doradca
kanclerza Hitlera — doprowadzi do zbliżenia z Sowietami

Pojednanie, które nastąpiło w bież. tygodniu pomiędzy kanclerzem Rzeszy Hitlerem i generałem Ludendorfem znajdzie echo nie tylko w zmianie wewnętrznych stosunkach Niemiec lecz również polityce zewnętrznej Rzeszy.

Według pogłosek kursujących w Berlinie, Ludendorf mianowany zostanie marszałkiem polnym i stanie się najbliższym współpracownikiem kanclerza Hitlera w dziedzinie zagadnień wojskowych.

Między innymi w kołach politycznych Paryża i Londynu wyrażony jest pogląd, że pogodzenie się Ludendorfa z Hitlerem oznaczać może dalsze pogorszenie stosunków między Rzeszą a Watykanem a nawet separację Kościoła od państwa.

Zbliżenie kanclerza Hitlera z gen. Ludendorfem pociągnąć może również w konsekwencji radykalną zmianę niemieckiej polityki zagranicznej w stosunku do Rosji sowieckiej. Otóż Ludendorf znany jest bowiem od dawna jako gorący zwolennik zbliżenia sowiecko-niemieckiego i pewne było, że pozostanie przychylny zbliżeniu temu tym bardziej, że ciężki przemysł niemiecki już kilkakrotnie domagał się od Hitlera odwrotu od polityki antysowieckiej, ponieważ dziś więcej niż kiedykolwiek Rosja potrzebna jest Niemcom jako jedyna dostępna im jeszcze skarbnica surowcowa.

Przemysł niemiecki znalazł się ostatnio w niezwykle trudnych warunkach z powodu braku żelaza na rynku wewnętrznym oraz znacznej zwyżki jego ceny na rynkach międzynarodowych. Ponieważ i brak jest w Niemczech rud manganowych — zakłady przemysłowe nie są w możności wykonać szeregu zamówień.

W tych warunkach idea Ludendorfa zmierzająca do ponownego zbliżenia z Rosją sowiecką może być wcielona w życie.

Fakt ten oczywiście nie był by pomyślny dla nas, gdyż stawiał by nasze państwo w obliczu koalicji dwóch potęg wojskowych.

POD ŚWIATŁO

PRAWDA... W KŁAMSTWIE

Dzień 1 kwietnia — „prima aprilis" — jest tradycyjnym dniem, w którym wolno kłamać i oszukiwać. Odbywa się to w formie żartobliwej, dowcipnej i satyrycznej. W gazetach czytamy kłamstwa polityczne i społeczne. Kryje się częstokroć w tych kłamstwach „prawda" życzeń i pragnień. To też dzień „pierwszego kwietnia" poczyna zatracać swój właściwy charakter: poprzez podawanie kłamliwych wiadomości, poprzez wypowiedzenie kłamliwych informacyj — ludzie wyrażają swe prawdziwe tęsknoty i pragnienia. I na tle „prima-aprilisowym" dochodzimy do paradoksalnego wniosku: oto żyjemy przez cały rok w zakłamaniu, aby w dniu pierwszym kwietnia mówić sobie prawdę. Aby nie być gołosłownym, przytoczę kilka przykładów:

W prasie.

Dzienniki opozycyjne zredagowały swe kawały „primaaprilisowe" pod kątem swojego stosunku do władz państwowych. Niemal wszystkie dzienniki znalazły jakieś tematy dotyczące gospodarek miejskich, wypowiadając w ten sposób życzenie czytelników.

W stosunkach towarzyskich.

Przyjaciółka spotyka przyjaciółkę:

— Co ci się stało? Takie straszne zmarszczki masz pod oczyma...

Przyjaciółka biednie, sięga gorączkowo do torebki po lusterko, a kawalarka śmieje się, mówi:

— Aha! Prima aprilis.

Ma podwójną satysfakcję: nareszcie mogła powiedzieć prawdę, nie obraziła przyjaciółki, nie naraziła na szwank przyjaźni. A w dodatku, pomimo tego, że przyjaciółka uwierzyła, iż to żart, przecie będzie zaniepokojona i zmartwiona.

To między przyjaciółkami. A między przyjaciółmi?

— Słuchaj Józiu! Dowiedziałem się dyskrecjonalnie, że jutro ma złożyć ci wizytę egzekutor...

Józio zaniepokojony i zdenerwowany dopytuje się, skąd ta wiadomość.

„Prima aprilis".

Obaj przyjaciele idą na wódkę oblać dobry żart. W żarcie jednak znajdowała się prawdziwa tęsknota „przyjaciela" Józia, obaj bowiem są właścicielami konkurujących interesów.

Czy inaczej może dziać się wśród innych zawodów? Wśród lekarzy, adwokatów, urzędników, artystów?... Zupełnie to samo. W formie więcej lub mniej delikatnej, ale to samo.

Musimy zgodzić się na jedno: zakłamanie w życiu współczesnym doszło chyba do kulminacyjnego punktu. Kłamią wszyscy. Nieszczerość panuje wszechwładnie. W oczy mówi się co innego, poza oczy co innego. W oczy przyznawanie racji, poza oczy krytyka i obgadywanie. W bezpośrednim zetknięciu życzliwość, „dobra rada", „otwarte" serce — poza oczy podrywanie autorytetu, plotkowanie, „kopanie dołków".

Kto wie, czy kłamstwo dnia codziennego nie jest jedną z najważniejszych przyczyn utrudniających unormowanie współczesnego życia. Przecie kłamstwo (chociażby w każdej tranzakcji handlowej) zostało niemal usankcjonowane. Ileż to razy słyszymy:

— Słowo honoru daję, panie dobrodzieju, ten materiał kosztuje mnie 24 złote. Nie mogę taniej sprzedać.

I sprzedaje go taniej.

„Prima aprilis" zatraci niedługo swój charakter. Choć będzie dniem kłamstwa — w tym kłamstwie na tle wszystkich dni w roku stanie się dniem wypowiadania poprzez kłamstwo... prawdy.

Paradoks?... Być może. Rzeczywistość jednak mówi, iż w tym paradoksie tkwi istotna prawda.

(as).

Święcone dla najbiedniejszych
Obdarowanych 680 osób w Sosnowcu

Dorocznym zwyczajem Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu urządziło w dniu 27 ub. m. w Domu katolickim przy ul. Prezydenta Mościckiego 15, święcone dla najbiedniejszych parafii Wnieb. NMP. Obdarowano 680 osób.

Przeświadczenie, że nie brak jest dziś jeszcze serc gorących i czułych na znojną niedolę bliźniego, zabarwiło smutne zazwyczaj oblicze nieszczęśliwców promieniem krótkiej, ale szczerej radości i przyoblekło je w uśmiech tak rzadko spotykany u tych ludzi.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącej wręczono zebranym biednym paczki ze święconym, zawierające: kiełbasę, słoninę, chleb, ciasto, cukier i jajka.

Proboszcz par. W. N. M. P. ks. kan. Jankowski, poświęcił dary i w imieniu obdarowanych podziękował organizatorkom święconego za ich pełną bezinteresowną samarytańską pracę, dzięki której 680 osób mogło choć na krótko zapomnieć o dręczącej ich nędzy.

Paniom z Sodalicji i paniom członkiniom i wszystkim tym, którzy łaskawie przyczynili się do uświetnienia uroczystości zarząd składa serdeczne podziękowanie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Niedziela

4 Kwiecień

Przewodnia. 14 Ew. O niewiernym Tomaszu. Izydora b. w., Ambrożego.

Słowiański: Wratysława, Zdzimierza.

Słońca wsch. 5.6. zach. 18.14.

Księżyca w. 1.39, zach. 10.5.

HISTORIA PODAJE:

1350 Układ o Ruś między Kazimierzem W. a królem Ludwikiem z Węgier.

1794 Zwycięstwo Kościuszki pod Racławicami.

1814 Napoleon mianuje W. Krasińskiego wodzem po ks. Józefie Poniatowskim.

PRZYSŁOWIA:

„Kwiecień plecień
Wciąż przeplata
Trochę zimy, trochę lata".

AFORYZMY:

Trzy razy jest się w życiu dzieckiem: w dzieciństwie, w miłości i starości.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Co ręka ludzka latami buduje,
To ogień lub woda w momencie zepsuje.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: ...
PALACE: „Ordynat Michorowski".
EDEN: „Burzliwa młodość".

✕ **Z TOW. PRZECIWGRUŹLICZEGO**. Wybrany na ostatnim zebraniu zarząd Towarzystwa ukonstytuował się następująco: prezes — dyr. Lewandowski, wiceprezesi — wiceprezydent Almstedt i dr. B. Niepielski, skarbnik — dr. Blinstrub, sekretarz — dr. Trąmpczyński.

✕ **POWSZECHNY KONGRES SPOŁECZNO-ZAWODOWY LEKARZY POLSKICH**. W najbliższym czasie ma się odbyć powszechny Kongres społeczno-zawodowy lekarzy polskich, zorganizowany staraniem Związku lekarzy państwa polskiego. Zwołania takiego Kongresu wymagają zarówno potrzeby zdrowia publicznego, jak i potrzeby stanu lekarskiego w Polsce.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 4 bm. o godz. 16.30 znakomita sztuka W. Fodora autora słynnej „Matury" p.t. „TAJEMNICA LEKARSKA" która grana była ostatnio w Warszawie z niebywałym powodzeniem, osiągając cyfrę 130 przedstawień. Zarówno oryginalna treść, aktualne problemy jak też świetna gra artystów z pp.: Anusiakówną, Jasnorzewską, Cornobisem na czele zespołu stwarzają całość, która zainteresowała całe kulturalne społeczeństwo naszego miasta.

Wieczorem o godz. 20.30 arcyzabawna komedia A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego p.t. „MĄŻ Z GRZECZNOŚCI" której przedstawienia w okresie świąt były dowodem gorącego przyjęcia przez publiczność darzącą wykonawców rzęsistymi oklaskami przy otwartej kurtynie. W rolach głównych występują pp.: Arciszewska, Anusiakówna, Marwicz, Cornobis, Fulde, Kostrzyński, Nawrocki i inn.

W przygotowaniu przebojowa komedia G. B. Shaw'a p.t. „Profesja Pani Warren" w reżyserii J. Kochanowicza.

—oOo—

✕ **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU**. W nadchodzący czwartek, tj. dn. 8 bm. w sali Stow. Techników (3 Maja 25) o godz. 16.15 odbędzie się zebranie miesięczne, na którym p. mgr. Jolanta Grzybowska wygłosi odczyt n. temat: „Anna Jabłonowska najwybitniejsza społecznica polska 18 wieku". Członkinie i sympatyczki Związku proszone są o liczne przybycie.

We wtorek, dn. 6 bm. odbędzie się w sali Związku zebranie zarządu Zw. Pań Domu.

✕ **ORGANIZACYJNE ZEBRANIE — TOW. OPIEKI NAD DZIATWĄ I MŁODZIEŻĄ** w Dąbrowie odbędzie się w czwartek dn. 8 bm. o godz. 19 w sali gimnazjum męskiego im. Łukasińskiego. Porządek zebrania obejmuje: zagajenie; referat: Dzieci, młodzież i szkoła a zagadnienie wychowawcze, p. kier. R. Lewicki; dyskusja — wnioski; wybór władz T-wa (zarządu, wydziału wychowawczego, sekcyj, komisji rewizyjnej); wolne wnioski.

XVI powiatowy zjazd
DELEGATÓW ZW. STRZELECKIEGO

W dniu 18 bm. odbędzie się w Domu Społecznym w Sosnowcu XVI powiatowy Zjazd delegatów oddziałów Związku strzeleckiego, powiatu Będzińskiego.

Porządek obrad: zagajenie i wybór prezydium zjazdu; przemówienia przedstawicieli władz, organizacyj i gości; odczytanie protokułu z poprzedniego — XV powiatowego zjazdu delegatów; sprawozdania zarządu, wydziału P. K. komendanta i komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalenie absolutorium ustępującemu zarządowi; wybory zarządu, komisji rewizyjnej, oraz delegatów na podokręgowy zjazd w Katowicach; zatwierdzenie ogólnego planu dalszej działalności; zatwierdzenie planu gospodarczego na rok 1937-38; wolne wnioski.

Zjazd poprzedzi nabożeństwo w kościółku kolejowym, które zostanie odprawione o godz. 9 przez kapelana Z.S. powiatu ks. kanonika Franciszka Raczyńskiego.

W zjeździe wezmą udział władze strzeleckie, prezesi, komendanci, prezeski, komendantki i delegaci ze wszystkich oddziałów powiatu Będzińskiego.

Zarząd powiatu Z. S. zaprasza członków Towarzystwa przyjaciół na powiatowy zjazd delegatów. Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

✕ **MARIA DOBROWOLSKA-GRUSZCZYŃSKA W SOSNOWCU** wystąpi jeden raz w koncercie w dniu 4 bm. tj. dzisiaj (niedziela) o godz. 20 w sali gimnazjum im. Staszica. Oprócz znakomitej śpiewaczki w koncercie weźmie udział doskonałe trio (skrzypce, wiolonczela i fortepian). Dochód z koncertu przeznacza się na pomoc niezamożnej młodzieży, uczniów Szkoły rzemieślniczo - przemysłowej i Kursów przemysłowo - artystycznych. Ze względu na wysoki poziom artystyczny koncertu jak i wzniosły cel — Komitet ma nadzieję, że społeczeństwo licznie przybędzie na koncert.

✕ **Z ŻYCIA SOKOŁA NA SATURNIE**. Dnia 4 bm. o godz. 17.30 w sali Klubu na Saturnie T-wo gimn. „Sokół", gniazdo Czeladź na Saturnie, urządza wielki popis gimnastyczny, na program którego złożą się: krakowiak, pochód barwny, ćwiczenia słowiańskie sokołów piramidki sokolic na koniu, ćwiczenia sokołów na koniu; słowiańskie sokolic, na drążku sokołów, sokolic sierpami, sokołów kosami, sokołów na poręczach. Trojak. Do ćwiczeń przygrywać będzie orkiestra kopalni „Saturn". Bilety w cenie od 49 gr. do 99 gr. Po popisie odbędzie się pierwsza zabawa taneczna za specjalną opłatą. Druhny i druhowie sąsiednich gniazd proszeni są o liczne przybycie.

✕ **Z ŻYCIA SOKOŁA W DĄBROWIE**. T-wo gimn. Sokół w Dąbrowie urządza dziś tj. w niedzielę dn. 4 bm. o godz. 16 w sali Ogniska w Dąbrowie „Wieczornicę ćwiczebną", z następującym programem: przemówienie; deklamacje; tańce narodowe; ćwiczenia młodzieży żeńskiej sierpami; ćwiczenia wolne sokolic i sokołów; taniec marynarzy; ćwiczenia sokolic i sokołów na drążku, poręczach, koniu i równoważni komedia w 1 akcie pt. „Miecz Damoklesa". Wejście dla młodzieży 30 gr; dla starszych 49 gr., 99 gr. i 1.49 zł. Po popisach odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 20. Wejście 99 groszy.

„Swiatły robotnik — POTĘGA POLSKI"

Robotniczy Instytut Ośw. i Kult. im. Stefana Żeromskiego oddział w Sosnowcu organizuje „ogólno-oświatowy" — kurs w Sosnowcu dla pracowników Sosnowca i okolicy.

Program kursu obejmuje: 1) Współczesne życie społeczne a literatura — prof. Ign. Fik; 2) Organizacja życia społecznego i gospodarczego Polski — prezes R. I. O. K.-u Okręg katowicki dr. W. Nechay i prof. Bocheński; 3) Sztuka i muzyka Polski — prof. Wł. Kara; 4) Świat pracy w Polsce i za granicą — wiceprezes R.I.O.K.-u Okręgu katowickiego prof. Kujawski i sekretarz Okręgu katowickiego R.I.O. K.-u redaktor Protschke W.

Całkowity kurs trwać będzie 30 godzin 2 razy w tygodniu we wtorki i piątki od godz. 18 do 21.

Uroczyste otwarcie kursu odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. w sali szkoły powszechnej przy ul. Nowej 19 w Sosnowcu, na które zaprasza wszystkich zadeklarowanych słuchaczy.

Konkurs radiowy

Komitet Propagandy Polskiego Radia w Zagłębiu Dąbrowskim ogłasza niniejszym konkurs na pogadankę, felieton lub reportaż radiowy z życia Zagłębia. Wielkość utworu powinna być taka, iżby jego odczytywanie nie trwało krócej niż 10 minut i nie dłużej niż minut 15. Temat dowolny, musi jednak być ściśle związany z Zagłębiem Dąbrowskim lub przynajmniej poruszać ogólne problemy województwa Kieleckiego.

Za najlepsze utwory wyznaczone są trzy nagrody: zł. 25.—, zł. 20.— i z. 15.— Ponadto autorowie nagrodzonych utworów otrzymają normalne honorarium dla prelegentów radiowych.

Inne prace nienagrodzone lecz zakwalifikowane do odczytania przed mikrofonem będą także odpowiednio honorowane.

Prace należy podpisywać godłem, powtórzonym też i na zamkniętej kopercie, w której będzie imię, nazwisko i adres autora. Termin nadsyłania prac pod adresem: Sklep Elektrowni Okręgowej Zagł. Dąbr. w Sosnowcu, ul. Dęblińska nr. 1 — upływa dnia 5 maja br. godz. 8 wieczorem.

—oOo—

× NOWY ZARZĄD RODZINY KOLEJOWEJ KOŁA SOSNOWIEC ukonstytuował się następująco: prezes dr. Maćkowski Józef, wiceprezes — Jastrzębski Bolesław, sekretarz — Wyrozumski Marian, skarbnicy: Kupka Władysław. i Bołdys Antoni, członkowie: Brzeznicki Leon, Nawara Ignacy, Nawrocki Antoni, Borowiec Aleksander; komisja rewizyjna: dr. Bilnik Romen, Blacha Antoni, Zieliński Bolesław; zastępcy: Gierasimowicz Piotr i Nowak Stanisław; sąd koleżeński: Dąbrowski Józef Dąbrowski Stanisław, Bitnerowski Bronisław, Witucki Feliks, Wosik Piotr.

× STOWARZYSZENIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI miasta Dąbrowy Górniczej wzywa pp. członków do regularnego wpłacania opłat na Fundusz Pracy, gdyż niepłacenie tych kwot pociąga za sobą dotkliwe kary, niektórym właścicielom już wyznaczone.

× DANCING P.C.K. W DĄBROWIE. Dziś 4 bm. spotykamy się wszyscy na „Zielonym Dancingu" PCK. w Resursie dąbrowskiej. Początek o godz. 8 wiecz.

OFIARY

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. inż. Michała Bereszki, na pomoc najbiedniejszym do dyspozycji Miejskiego Komitetu wpłacają J. Wolińscy zł. 10.

Adw. Hofmokl Ostrowski skazany

na 3 miesiące aresztu z pozbawieniem wykonywania praktyki adwokackiej

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odbyła się sprawa adw. Hofmokl - Ostrowskiego oskarżonego o zniewagę sądu. Adw. Ostrowski wysłał depeszę, w której zapowiedział apelację od wyroku skazującego Grzeszolskiego na karę śmierci. Treścią depeszy sąd poczuł się obrażony. W pierwszej instancji adw. Hofmokl-Ostrowski skazany został na miesiąc aresztu, pozbawienie praktyki na dwa lata i 1000 zł. grzywny.

Wczorajsza rozprawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Adw. Ostrowski bronił się sam. Sądził sędzia Polak, oskarżał prok. Chutkiewicz.

Adw. Ostrowski wyjaśnia na wstępie, że obraza nie była publiczna, ponieważ oskarżony wysłał depeszę do sądu, a skąd dostała się jej treść do prasy tego oskarżony nie wie.

Następnie zabrał głos prokurator, który m. in. powiedział: „Oskarżony używał wszelkich środków, aby skierować opinię na korzyść Grzeszolskiego, a nawet urządzał libację z prasą i temu zawdzięczać należy, że w czasie procesu prasa warszawska i miejscowa życzliwie ustosunkowała się do kwestii winy Grzeszolskiego". „Zdeptane prawo" oskarżony użył jako demonstrację przeciw wyrokowi czyli poszedł wzorem komunistów, którzy także w podobny sposób przeciw wymiarowi sprawiedliwości demonstrują. W tym momencie adw. Ostrowski zerwał się z miejsca i oświadczył:

— Jako Polak, adwokat i major wojsk polskich, zastrzegam się przeciw tego rodzaju porównaniom". Sędzia Polak zwrócił prok. Chutkiewiczowi uwagę.

W tym momencie adw. opuścił salę i wrócił na wezwanie sądu.

W odpowiedzi adw. Ostrowski powiedział: „Zarzut urządzania libacji dla prasy, aby ją kupić na tej drodze stanowczo odpieram. Sam jestem dziennikarzem i publicystą od lat 40. Stwierdzić muszę, jednak że towarzystwo dziennikarzy uważam dla siebie za najmilsze środowisko". W dalszych wywodach adw. Ostrowski prosi o uniewinnienie.

Sąd ogłosił wyrok na mocy którego adw. Hofmokl - Ostrowski skazany został na 3 miesiące więzienia i pozbawienie prawa praktyki na 2 lata.

Wyrok wywołał wielkie wrażenie.

Przerwy w ubezpieczeniu

a utrata uprawnień emerytalnych

W związku z szeregiem zapytań, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że w czasie przerwy w ubezpieczeniu, trwającej nie dłużej niż 18 miesięcy, uprawnienia emerytalne pracowników umysłowych zachowują swą moc. Jeżeli przerwa ta trwa dłużej niż 18 miesięcy, uprawnienia emerytalne wygasają, o ile nie zachodzą okoliczności następujące: 1) pozostawanie bez pracy, jeżeli pracownik składa co pół roku zaświadczenie właściwej władzy stwierdzające niemożność znalezienia odpowiedniego zajęcia; 2) choroba uniemożliwiająca pracę zarobkową; 3) pobieranie renty ubezpieczeniowej; 4) służba wojskowa; 5) niewola lub internowanie.

Obowiązujące przepisy przewidują przywrócenie praw emerytalnych pracownika umysłowego, wygasłych wskutek ustania ubezpieczenia. Przywrócenie tych praw następuje, jeśli: 1) po przerwie nie dłuższej niż pięcioletniej pracownik przebył we wznowionym ubezpieczeniu conajmniej 12 miesięcy składkowych; 2) po przerwie nie dłuższej niż 10-letniej pracownik przebył we wznowionym ubezpieczeniu conajmniej 24 miesiące; 3) po przerwie nie dłuższej niż 15-letniej pracownik przebył we wznowionym ubezpieczeniu 36 miesięcy składkowych. We wszystkich tych wypadkach do miesięcy składkowych, przebytych we wznowionym ubezpieczeniu zostaną doliczone miesiące składkowe, przebyte w ubezpieczeniu przed przerwą.

Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu pracownika umysłowego, który w chwili ustania ubezpieczenia nie miał ukończonych 60 lat życia, trwała ponad trzy lata, a ubezpieczenie miałoby być wznowione po ukończeniu przez pracownika 60 lat życia, wówczas wszelkie ewentualne uprawnienia, wynikające z przebytych poprzednio miesięcy składkowych, uważa się za wygasłe.

Po przerwie dłuższej niż 15 lat uprawnienia nabyte przed tą przerwą nie mogą być przywrócone.

Z walnego zebrania Towarzystwa przyjaciół

szpitala dla dzieci w Zagłębiu Dąbr.

Onegdaj odbyło się w Sosnowcu, w siedzibie Tow. lekarskiego walne zebranie członków Tow. przyjaciół szpitala dla dzieci w Zagłębiu Dąbrowskim.

Zebranie zagaił prezes Towarzystwa ks. kanonik Raczyński, po czym na przewodniczącego zaproponował dyr. Podolskiego, na asesorów panią Vitrose i p. Stachurę Fr., na sekretarza p. mgr. Garbaczewskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydium sprawozdanie z działalności Tow. złożył dr. Nasiłowski, ze stanem finansów zapoznał obecnych dyr. Urbankowski, imieniem komisji rewizyjnej o udzielenie zarządowi absolutorium prosił dyr. Lewandowski.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos p. Stachura z Niwki i dr. Molicki.

Wobec tego, że z zarządu Tow. ustąpili na własną prośbę d-rowa Kozłowska, dyr. Wojewódzki i dyr. Mazur, dokonano wyboru nowych członków zarządu i trzech zastępców.

W charakterze członków zarządu wybrano dyr. Podolskiego, dyr. Lewandowskiego i p. Stachurę; na zastępców zaś pp. prez. Kaczkowską, mgra Garbaczewskiego i Jurka.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: dyr. Bereszkę, dyr. Cholewickiego i dyr. Wojewódzkiego.

Tow. przyjaciół szpitala dla dzieci ma na celu — jak to wskazuje już jego nazwa — stworzenie szpitalika względnie pawilonu przy jednym ze szpitali, w którym by leczono wyłącznie dzieci. Od chwili powstania, t.j. po rocznej przeszło działalności zdołano zgromadzić w kasie Towarzystwa około trzech tysięcy złotych. Jest to suma znikoma wobec kosztów, które by pociągnęło urządzenie choćby tylko pawilonu chorób dziecięcych przy jednym z miejscowych szpitali.

Pomimo, że do realizacji zamierzeń Tow. droga jest jeszcze b. daleka, zarząd z pełną wiarą że sprawa się ze zrozumieniem i poparciem społeczeństwa Zagłębia przysięprzyje do dalszej pracy.

Sądzimy, że w nadziejach swych się nie zawiedzie i rzeczywiście doznamoralnego i materialnego poparcia ze strony mieszkańców naszych miast zagłębiowskich.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT RADIOWY POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI ALFREDA STADLERA

Jednym z najpopularniejszych w Polsce dyrygentów jest lwowianin Adolf Stadler, który jako kompozytor zdobył sobie popularność wielu pieśniami o bogatej melodyce i mistrzowskiej technice. W związku z 25-leciem twórczości A. Stadlera nadaje Polskie Radio koncert dzisiaj w niedzielę o godz. 12.03. W koncercie weźmie udział 11 chórów lwowskich, orkiestra lwowskiej filharmonii i artystka opery Maria Popowiczówna.

NIEDZIELA 4 KWIETNIA

6.00 „Surmy śląskie" w wyk. kwartetu orkiestry KPW w Katowicach. 6.15 Koncert popularny. 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Sprawa reformy rolnej na Śląsku" pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Torunia. Po nabożeństwie fragmenty z opery „Aida". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert poświęcony twórczości Alfreda Stadlera w 25-lecie pracy muzycznej. Wykonawcy: chóry mieszane, Maria Popowiczówna — śpiew, Wanda Mattauschówna—akomp. oraz orkiestra P. R. 15.00 „Co słychać na Śląsku"? 18.12 Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. 14.00 Transmisja fragmentu biegu rozstawnego o nagrodę Polskiego Radia „Raszyn—Warszawa". 14.50 Koncert wileńskiej orkiestry salonowej. 15.30 Audycja dla wsi: a) „Drogi rozwoju rolnictwa pomorskiego" odczyt, b) Przegląd rynków produktów rolnych. 16.00 Muzyka (płyty). 16.20 „Młodzież robotnicza na wyższych uczelniach" pogadanka. 16.50 Powszechny teatr wyobraźni: premiera słuchowiska pt. „Podkrakowskie namówiny". 17.00 Koncert symfoniczny. 19.00 „Mechanizm powieści sensacyjnej" szkic literacki. 19.15 Koncert solistów: Stefania Allinówna—fortepian i Zygmunt Szeller—skrzypce. 19.50 „Żdziebko słowa — żdziebko śpiewki" audycja pogodna. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Zaręczyny speakera" skecz. 21.20 Recital fortepianowy Claudio Arrau. 21.50 Zakończenie meczu piłkarskiego Pogoń — Garbarnia. 22.05 Muzyka taneczna — gra mała orkiestra P. R. z udziałem sióstr Burskich.

GŁOSY PUBLICZNE

Interpelacja w Sejmie

W poświątecznym wydaniu dzienników ukazała się wiadomość, iż żydzi zauważyli wzmożenie się bojkotu na terenie całego państwa, a w szczególności w Kaliszu, Włocławku i okolicach Radomia.

O Sosnowcu wzmianki, niestety nie ma, przy czym są tym tak bardzo zgorszeni, iż postanowili w tej sprawie wnieść interpelację do Sejmu.

I tu dopiero ujawnia się cała paradoksalność naszych wzajemnych stosunków. A więc Polacy u siebie, w kraju, według mniemania żydów powinni wszystkie zakupy robić w ich sklepach inaczej bowiem zasługują na publiczną naganę, względnie potępienie ze strony Sejmu. Czyż tego rodzaju postawienie kwestii przez żydów wymagają komentarzy? Więc w dalszym ciągu mamy patrzeć bezkrytycznie na to jak coraz to nowe żydowskie placówki powstają jak grzyby po deszczu w każdym zakątku naszego kraju? Czy mamy się radować każdym nowowybudowanym domem w naszym mieście, wiedząc, iż właścicielem jego nie jest Polak? Czy fakt przechodzenia ziemi, szczególniej na Kresach, w ręce żydowskie, nie powinien być powodem naszego silniejszego zaniepokojenia? Więc my ten stan rzeczy znosić musimy, a gdy bardziej świadome jednostki — pomne niebezpieczeństwa — omijają sklepy żydowskie, staje się to przyczyną interpelacji w Sejmie — z głośnym nawoływaniem do zaprzestania t. zw. bojkotu.

Faktem dokonanym, z którego podobno cieszyć nam się wypada, jest wyjazd polskich górników do Belgii, gdzie znajdą pracę, a więc i źródło utrzymania dla siebie i pozostawionych w kraju rodzin. Oczywiście dobrze się stało, że znaleźli pracę, ale kto nas zapewni, czy oni kiedykolwiek wrócą do Polski? A przecież z większą radością żegnalibyśmy żydów, którzy, niestety, na tę dobrą myśl wpaść nie chcą.

Nie dość tego — jak donosiły dzienniki — z tejże samej Belgii przysłać nam mają 500 żydów handlarzy domokrążców, dla których tam miejsca nie ma. Belgowie nie chcą żydowskiej konkurencji dla swego handlu — my jej też nie chcemy — przeciwnie — pragniemy, aby żydzi opróżnili zajmowane dotąd placówki oraz by je zająć mogli Polacy, poszukujący daremnie pracy.

Interpelacja w Sejmie nie pomoże żydom — gdy całe społeczeństwo polskie zrozumie, iż unarodowienie naszego handlu da nam podstawy do zdrowego życia gospodarczego. Nikt nas nie będzie zmuszał, ani miał ochotę potemu, byśmy popierali żydów — trzeba nam tylko zdać sobie sprawę, iż każdy grosz zaniesiony do nich, pogarsza naszą sytuację, którą i tak nie jest już do pozazdroszczenia.

Dlatego też stale musimy sobie powtarzać: zdobądźmy się na wysiłek zrozumienia niebezpieczeństwa żydowskiego i wyciągnijmy zeń odpowiednie konsekwencje.

J. R-a.

Jak pracują rezerwiści
w Zagłębiu Dąbrowskim

W ub. piątek w lokalach własnych odbyły się zebrania zarządów Związku. rezerwistów.

Na zebraniu w kole grodzkim miasta Sosnowca przewodniczył p. starosta Heynar, w kole powiatowym p. Hamankiewicz, wiceprezes.

SPRAWY OGÓLNE

Zarząd okręgu śląskiego ustalił dzień 23 maja b.r. do zwołania i odbycia szóstego zjazdu delegatów ZR w Katowicach. Szczegóły podane będą później.

Klimontów, gm. Zagórze został wydzielony z koła powiatowego a przyłączony do koła grodzkiego w Sosnowcu.

Wobec zbliżenia się okresu strzelectwa sportowego okręgu śląskiego i zawodów strzelectwa w kraju i zagranicą winny koła dołożyć starań, aby był należyty dobór reprezentacji. W sekcji pracować winni czołowi zawodnicy.

Organizować się będzie dzień rezerwisty. Uroczystość ta obchodzić się będzie o ile możności w porozumieniu z dowódcą pułku, najlepiej w dzień święta pułkowego. Dzień rezerwisty ma być doroczną manifestacją żołnierską wszystkich rezerwistów z całego powiatu i stanowić dumny wyraz jego tężyzny bojowej w ogólnym pogotowiu zbrojnym Polski. W tym dniu ma stanąć do apelu każdy rezerwista, by swą dziarską postawą wykazać rolę przodującą i znaczenie w budowie mocarstwowej Polski. Obok rezerwistów mają stanąć w karnym szeregu ich rodziny.

Sprawozdania roczne mają być gotowe do 7 kwietnia.

OGÓLNE WYTYCZNE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZR.

Wszystkie wysiłki skierować w kierunku wychowania obywatelskiego rezerwistów. — Czyn obywatelski obowiązuje wszystkich członków. Zasilić kadry organizacji młodymi rezerwistami, którzy co dopiero opuścili wojsko. Usunąć figurantów z organizacji. Dążyć do samowystarczalności organizacyjnej. Ułożyć plan pracy na okres letni. Urządzić odczyt o konstytucji z 26 kwietnia 36, obchód 3 Maja, obchód w rocznicę śmierci Marszałka J. Piłsudskiego, obchód grunwaldzki, obchód 15 sierpnia.

KOLONIE LETNIE

Kolonie letnie dla dzieci rezerwistów będą urządzone w Jastarni, Kowańcu pod Nowym Targiem, Przytyczu koło Warszawy i Otwocku. Pobyt dzieci 4 i 8 tygodniowy. Opłaty od 40 do 120 zł. Termin zapisów do 15 kwietnia br. Szczegółowe informacje w tej sprawie udzielają kancelarje ZR. Zainteresowani winni spieszyć się by dostać rzeczowe objaśnienia. Na kolonie przyjmowane będą dzieci od lat 6 do 16. Akcją kolonii letnich kieruje Federacja.

SPRAWY SZCZEGÓŁOWE

Zarząd powiatowy odbył 4 lustracje: Wojkowice Kościelne, Zagórze, Czeladź, Chrobakowe. Ref. wychowania obywatelskiego kier. szkoły p. Jan Kamiński odwiedził następujące koła: Gołonóg — Tworzeń, Czeladź, Strzemieszyce, Gołonóg 9, Sarnów, Łagisza. W Grodźcu lustrował zast. Petrzykowski Edward, Dąbrowę p. Czerski Marian.

We wszystkich oddziałach panuje harmonia i żywy ruch społeczny.

ZARZĄD GRODZKI ZR.

Na podstawie referatu kap. Styki utworzono komitet sztandarowy. Poświęcenie sztandaru odbędzie się w dniu święta PW i WF. Na przewodniczącą poproszono prezeskę patronatu p. J. Cholewicką.

Z członków zarządu przydzielono kołom dzielnicowym opiekunów. Opiekunowie starają się o ruch w oddziałach.

Przegląd sił Związku strzeckiego
— odprawy i raporty kontrolne

Organizacja Związku Strzeleckiego liczącego kilkaset tysięcy członków, obejmuje terytorialnie cały kraj.

Rozległość przestrzeni stanowi więc jedną z głównych trudności w utrzymaniu stałego bezpośredniego kontaktu organizacyjnego między władzami organizacyjnymi i poszczególnymi organami terenowymi Z. S.

Komenda główna Z. S., dążąc stale do utrzymania tego kontaktu a co za tym idzie do osiągnięcia jak największej dyspozycyjności organizacyjnej Z. S. wprowadziła ostatnio nową formę odpraw oficerskich i raportów kontrolnych dla podoficerów Z. S., które w określonym czasie odbywać się będą na terenie całego kraju.

Odprawy - raporty odbywać się będą w ramach wyłącznie organizacyjnych i będą miały uroczysty charakter z zachowaniem form wojskowych.

Najbliższe odprawy - raporty kontrolne odbędą się zgodnie z zarządzeniem Komendy głównej Z. S. dnia 25 b. m. W dniu tym tak jak i we wszystkich innych siedzibach komend powiatowych Z. S. na terenie całej Rzeczypospolitej, zameldują się oficerowie i podoficerowie strzeleccy ziemi będzińskiej w Domu Społecznym w Sosnowcu celem wzięcia udziału w odprawie-raporcie powiatu Z. S. Będzin, który przeprowadzi komendant powiatu p. Zygmunt Nowara, podokręgowy ZS.

SPORT

MISTRZOSTWA KLASY A W ZAGŁĘBIU

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Zagłębiu rozgrywki o mistrzostwo kl. A, rundy wiosennej. Na starcie stanie 10 drużyn, których forma mało jest znana i dlatego trudno też przewidzieć wyniki.

O tytuł mistrza ubiegają się przede wszystkim drużyny, znajdujące się w czołowej grupie tabeli, a mianowicie: Zagłębie, Sarmacja, CKS, Brynica i Unia, chociaż jak wiadomo niespodzianki nie są wykluczone.

Mistrzostwa zainaugurują następujące mecze: Solvay — Brynica,
CKS — Sarmacja,
Hakoach — Zagłębie,
Zagłębianka — AKS i
Płomień — Unia.

W związku z rozgrywkami o mistrzostwo, władze piłkarskie wydały zarządzenie w sprawie ochrony sędziów i zachowania spokoju i porządku na meczach. Odpowiedzialność za ewent. wykroczenia ponosić będą gospodarze zawodów.

Kluby wyznaczone na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

POPIS GIMNASTYCZNY NA SATURNIE

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych, T. G. Sokół na Saturnie urządza pierwszy, wielki popis gimnastyczny. Program jest b. bogaty. Szczegóły w afiszach.

ECHA DYSKWALIFIKACJI KLUBÓW BOKSERSKICH W SOSNOWCU

Jak się dowiadujemy, do zawieszonych klubów bokserskich Pol. KS i Makabi nadeszło pismo od ZZ w sprawie zawieszenia tych klubów za urządzanie bez pozwolenia PZB meczu z BTK (Budapeszt). W myśl brzmienia powyższego pisma sprawa ta będzie jeszcze raz rozpatrywana na walnym zjeździe w dniu 25 bm. i prawdopodobnie wyrok będzie złagodzony.

Niech żyje samodzielność!

No nareszcie! Odetchnęłam! Odprowadzających nie powinno się wpuszczać na peron, o ile nie wylegitymują się absolutnym brakiem pokrewieństwa z odjeżdżającym. Jeszcze mi dźwięczą wszystkie troskliwe uwagi i przestrogi, jakimi mnie obdarzyła na odjezdnym kochająca gromada ciotek i wujów, nie licząc paru starszych panien z dalszej linii.

Z pasją zdjęłam ze siebie trzy swetry cioci Adeli, dwa szaliki wuja Krystyna i siatkę do włosów kuzynki Reginy. Wyrzuciłam za okno „Trędowatą", którą mi przyniosła na drogę poczciwa ciocia Olesia wraz ze ślazowymi cukierkami.

Na najbliższej stacji kupiłam kilka gazet i paczkę papierosów, i własnym systemem zaopatrzona na drogę, ułożyłam się wygodnie na kanapie.

Po raz pierwszy jechałam sama w tak daleką podróż. Jakie śmieszne i antyczne wydawały mi się wszystkie uwagi rodziny: „A nie wychylaj się, bo ci w oko co wpadnie!" „Tylko nie rozmawiaj z obcymi!" „Broń Boże nie daj się częstować!" „Pieniądze schowaj na sobie, pod bluzkę!" Postanowiłam robić wszystko na opak! Byłam upojona własną odwagą i swobodą! Rozbudzona samodzielnością, czułam się co najmniej jak pasażerka transatlantyku, czy chwilowa mieszkanka Train Bleu. Zapaliłam papierosa i lekko krztusząc się ostrym dymem, przybrałam interesującą pozę, podpatrzoną z filmu Marleny.

Zabrałam się do wertowania gazet i skuszona wielkimi literami artykułu na pierwszej stronie, zagłębiłam się w rozstrząsaniu straszliwej katastrofy pociągu na linii Warszawa — Kraków. Osiem trupów, dwadzieścia osób walczy ze śmiercią!

Straszne! Przerwałam czytanie w połowie ponurej historii i odwróciłam stronę. „Aresztowanie nieuchwytnej szajki asypiaczy kolejowych!" Zrobiło mi się trochę nieprzyjemnie. Odrzuciłam gazetę, która w tak niemiły sposób burzyła mą radość podróżowania i wyjęłam książkę, którą sobie przezornie kupiłam przed wyjazdem. Tytuł brzmiał dość zachęcająco: „Tajemnica nocnego expresu". Nie, stanowczo, jakieś licho uparło się, aby mi obrzydzić drogę. Interesująca książka rozpoczynała się plastycznym opisem zbrodni dokonanej w nocnym pociągu na młodej kobiecie. Przerzuciłam niecierpliwie kartki i naliczyłam coś około siedmiu trupów, uśmierconych różnymi systemami, aż do tresowanej małpy włącznie. Zaczynałam mimo woli żałować, że tak lekkomyślnie wyrzuciłam za okno biedną „Stefcię Rudecką".

Nadomiar złego, za oknami rozpętała się prawdziwa jesienna plucha, deszcz zacinał głucho o szyby, a przeciągłe wycie wiatru przypominało wołanie o pomoc...

Wyjęłam z torebki portmonetkę i schowałam ją szybko za dekolt. Nagle podskoczyłam przerażona. Drzwi przedziału otworzyły się z trzaskiem.

— Zapalę pani światło, będzie przyjemniej. Proszę o bilet!

Popatrzyłam podejrzliwie, a nuż to przebrany rabuś? Różnie piszą po gazetach...

— Nie boi się panienka tak sama jedna? W całym wagonie nie ma żywej duszy. Ja tu jeszcze zajrzę, zawsze lepiej być pod opieką konduktora — zaśmiał się, zamykając drzwi od przedziału.

Co on chciał przez to powiedzieć?.. Może właśnie na tej linii... Zrobiło mi się zimno i niezbyt wyraźnie... O jakże chętnie siedziałabym na własnej walizce w przepełnionym i gwarnym przedziale! A tu nic nie przerywa mej samotności, poza denerwującą wichurą i monotonnym stukotem kół.

Nagle olśniła mnie genialna myśl! Szybko skręciłam światło w przedziale i podwinąwszy pod siebie nogi, zasłonięta ciemnym paltem, skuliłam się w kąciku, powstrzymując głośniejszy oddech i drętwiejąc w bezruchu. Może mnie nikt nie zauważy i szczęśliwie dobrnę do celu mej podróży.

Dojeżdżaliśmy do jakiejś stacji. Skrzypnęły drzwi i jakaś gruba postać zamajaczyła na tle oświetlonego korytarza. Zauważyłam jeszcze jakieś tobołki, które wciągnęła za sobą, po czym zamknąwszy drzwi, rozpłynęła się w mroku, wypełniającym przedział. Skuliłam się jeszcze bardziej w swym kąciku i powstrzymując oddech, zastygłam w naprężeniu. Słyszałam niemal pulsowanie własnej krwi i przyspieszone bicie serca.

Po paru minutach szelestów, zduszonego sapania i stękania, dobiegło mnie z przeciwległej ławki rytmiczne chrapanie. A może to dla zmylenia czujności? Ale chyba mnie nie zauważyła? Jakby w odpowiedzi chrapania po chwili urozmaiciło się melodyjnym pogwizdem a ja, zarażona zachęcającym przykładem, zapadłam w męczący półsen, z którego budziłam się co parę minut, prześladowana straszliwymi obrazami katastrof, mordów i kradzieży...

Noc powoli przechodziła w szary, mdły, zadeszczony świt. Na wpół przytomna, z obolałą głową i spiekłymi wargami, rozprostowywałam powoli zdrętwiałe nogi. Wzrok mój padł na sąsiednią ławkę i nagle, z dzikim wrzaskiem: Ratunku!!! — zerwałam się na równe nogi. Przede mną leżała wielka, tłusta kobieta, której twarz i ubranie pokrywały krwawe, mokre plamy, a na podłodze formowała się spora już kałuża, którą powiększały gęste, czerwone krople spadające miarowo z kanapy!

— Zamordowali podczas snu! Policja! bandyci! Ratunku!!! — darłam się na całe gardło przerażona. Wtem zatkało mnie... Bo oto „mój trup" poruszył się na ławce, szeroko ziewnął i z głuchym stęknięciem — siadł, przeciągając się. Spojrzała na mnie zaspanymi oczyma i spytała ze złością:

— Co pani tak wrzeszczy! Wyspać się nie dają! Też brewerie po nocy...

Patrzałam ogłupiała... Nagle jejmość zaklęła sążniście i poczęła wycierać krwawe plamy z twarzy i ubrania, gderząc:

— A mówiłam sto razy tej idiotce, Weronice, żeby konfitury malinowe opakowała porządnie w słomę, to nie! Tłomok nie usłuchany! Diabli wzięli całe konfitury!

Podniosłam oczy na półkę z rzeczami. Z trudem powstrzymałam śmiech, by nie drażnić rozindyczonej niewiasty. Rzeczywiście! Kapał stamtąd smętnie gęsty sok malinowy o pięknej szkarłatnej barwie smacznej konfitury...

HALINA Z. LESZCZYŃSKA

Jubileuszowa Wystawa
WOJCIECHA KOSSAKA W KATOWICACH

Otwarta w gmachu województwa Śląskiego wystawa monumentalnych dzieł Wojciecha Kossaka jest zdarzeniem artystycznym tego rodzaju, iż powinna zainteresować najszersze masy, a zwłaszcza młodzież szkolną.

Wystawa jest przeglądem ilustrującym wiernie bohaterstwo narodowe dawnego i współczesnego pokolenia.

Organizacje powinny zorganizować wycieczki od 25 osób — 50) w celu zwiedzenia znakomitych dzieł polskiego batalisty, który zdobył sławę światową.

Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczorem.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za kwiecień 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

KRONIKA ZAWIERCIA

Rozpoczęcie robót
PUBLICZNYCH W ZAWIERCIU

Wczoraj w godzinach przed południowych odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem p. prez. Cz. Kowalskiego. Na posiedzeniu tym zarząd miejski podpisał umowę z warszawską firmą budowlaną „Strączyński—Bojarski—Czarnota i S-ka" na dalszą budowę kolei — Zawiercie — Siewierz — Tarnowskie Góry.

Na prowadzenie tych robót zarząd m. Zawiercia otrzymał z Funduszu Pracy 400 tys. zł.

Przyjęcia do robót zostały już rozpoczęte i już od poniedziałku będą prze prowadzone wstępne roboty.

Przyjęcia robotników do pracy będą się odbywały partjami w miarę zapotrzebowań. Na robotach tych znajdzie pracę kilkaset robotników.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** — W dniu dzisiejszym tj. w niedzielę 4 bm. odbędzie się w Zawierciu uroczystość poświęcenia sztandaru Związku zawodowego przemysłu włókienniczego pracowników Zjednoczenia chrześcijańsko - społecznego w Zawierciu. Na uroczystość tą przybywa JE. ks. biskup sufragan częstochowski A. Zimniak.

× **Z RUCHU PARAFII.** Kancelaria parafialna w Zawierciu zanotowała w ub. miesiącu: urodzeń 54, zaślubin 16 i zgonów 40.

KRONIKA OLKUSZA

Powiat Olkuski zatrudni
OD JUTRA 720 BEZROBOTNYCH

Według opracowanego planu, z dn. 5 bm. na terenie powiatu Olkuskiego rozpoczną się roboty publiczne, przy których znajdzie zatrudnienie 720 bezrobotnych, mianowicie: 70 przy robotach miejskich, 110 przy rozbudowie osiedla Bukowno i 540 przy budowie i konserwacji dróg na terenie powiatu.

Ze względu na szczupłość funduszów bezrobotni zatrudnieni będą na trzyomiowe zmiany przy dziennym zarobku najwyżej zł. 2.30, przy czym zarobek każdego z nich nie przekroczy 30 zł. miesięcznie.

Jest to za dużo, aby umrzeć, a za mało, aby żyć.

Ponieważ na terenie powiatu pozostanie jeszcze około 2.500 rodzin bezrobotnych, pozbawionych zupełnie środków utrzymania, władze nadzorcze prawdopodobnie spowodują zatrudnienie pozostałych bezrobotnych poza granicami powiatu Olkuskiego.

„ORZEŁ" — Baron cygański.
„UCIECHA" — Bolek i Lolek — (z Dymszą).

× **WSPÓŁOSKARŻONY O MILIONOWE NADUŻYCIA MĘŻEM ZAUFANIA W FABRYCE.** W głośnej aferze o milionowe nadużycia przy impregnacji podkładów kolejowych Tow. impregnacji drzewa, wymienione jest nazwisko Wiktora Warzańskiego. Ów. p. Warzański dawny urzędnik kolejowy, pracuje w papierni „Klucze" pod Olkuszem, jako „inżynier", ciesząc się wyjątkowymi względami samego właściciela fabryki, Połotnikowa. Warzański jest również t. zw. „mężem zaufania". Cały prawie ogół pracowników papierni „Klucze" obserwując fachowość „inżyniera" Warzańskiego, ma poważne zastrzeżenia co do zdolności inżynierskich tego pana.

Sprawy rzemieślnicze
w Zagłębiu Dąbrowskim

Izba rzemieślnicza w Kielcach, w wykonaniu uchwały zawiadamia wszystkich mistrzów rzemiosła zagłębiowskiego oraz czeladź i terminatorów, że wznawia dni urzędowania w terenie.

Dyrektor izby dr. Axentowicz, znany działacz na terenie rzemiosła, wybitny prawnik przybędzie do Sosnowca na okres od 4 do 9 bm. Delegat Izby będzie przyjmował interesantów w każdy dzień po 2 do 3 godz. w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Czeladzi, Grodźcu, Strzemieszycach. Jest pożądanym, aby w czasie rozmów z rzemiosłem byli obecni pp. starsi cechów, przedstawiciele Związku lub Stowarzyszenia.

W związku z objazdem delegata Izby, Koło radców w Sosnowcu odbyło konferencję międzyorganizacyjną i ustalono następujący porządek: dnia 5 bm. poniedziałek, konferencja w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, lokal Banku Rzem. od 10 do 13; wtorek 6 bm.: Będzin, lokal Tow. rzem. Małachowskiego 13, od 10 do 13; środa 7 bm. Dąbrowa Górnicza, Tow. rzem., ul. Krótka 3, od 10 do 13; czwartek, 8 bm. dla Czeladzi i Grodźca w Czeladzi, ul. Wjazd 6; piątek, 9 bm. Strzemieszyce, lokal ustali miejsc. Rzemiosło.

Konferencje z prezydiami organizacyj rzemieślniczych odbędą się: niedziela: Będzin, godz. 16, lokal Tow. rzem.; poniedziałek: Sosnowiec, godz. 18, Bank rzemieśln.; wtorek, Będzin, godz. 19, Centralny Związek rzem. żydów, oddz. w Będzinie; środa: Dąbrowa Górn. godz. 18, w Tow. rzemieśln.; czwartek: Czeladź, godz. 15, ul. Wjazdowa.

Należy powiadomić wszystkich członków cechów, stowarzyszeń koła czeladzi terminatorów, tych wszystkich którzy nie mają wyzwolin, że każdy ma dostęp bezpłatny do dyrektora dr. Axentowicza. Należy przed nim złożyć wszystkie sprawy, które bolą pojedyncze osoby lub całe grupy.

Program konferencji delegata z przedstawicielami org. rzemieślniczych: zagajenie i wybór prezydium; referat przedstawiciela izby dr. Axentowicza; położenie rzemiosła w Zagłębiu, ref. przedstawiciela lokalnego rzemiosła, dyskusja i ustalenie zasad programu działalności miejscowych organizacyj; zamknięcie zjazdu.

Na konferencjach ogólnych będą poruszane zasady rzemiosła.

Podwójne samobójstwo
w Rodakach pod Ogrodzieńcem

Onegdaj sołtys wsi Rodaki, gminy Ogrodzieniec, natknął się w lesie na zwłoki samobójcy, 23-letniego Antoniego Stajno, mieszkańca Rodak.

Jak wykazała sekcja sądowo-lekarska, denat najpierw strzelił w okolicę sudka lewego ze strzelby, zrobionej z karabinu wojskowego, a następnie powiesił się na drzewie.

Pomimo ciężkiej rany, która była prawie, że śmiertelną, Stajno widocznie był na tyle jeszcze przytomny, że mógł się powiesić, przygotowując sobie zawczasu pętlę.

Denat popełnił samobójstwo prawdopodobnie wskutek rozstroju nerwowego.

Okupacja jednej z fabryk automobilowych przez strajkujących robotników w Detroit.

Reumatyzm sprawcą
milionowych strat

Prowadzone przez Towarzystwa ubezpieczeń w różnych państwach Europy statystyki wykazują zastraszające rozpowszechnienie się w ostatnich dziesiątkach lat chorób reumatycznych i fatalne tego stanu rzeczy następstwa dla gospodarki narodowej poszczególnych społeczeństw. W Norwegii na trzy miljony mieszkańców 9.000 osób jest zupełnie niezdolnych do pracy w następstwie reumatyzmu. Osobom tym zakłady ubezpieczeń i państwo wypłacają renty w wysokości 30 miljonów złotych rocznie.

W Niemczech na 33.000 chorych robotników, objętych statystyką jednego z towarzystw, u 4.000 stwierdzono gościec w różnych postaciach. Dania płaci renty 1.200 osobom niezdolnym do pracy z powodu przebycia reumatyzmu. Podobnie przedstawia się sytuacja we Francji.

W najgorszym chyba pod tym względem położeniu znajduje się Anglia. Podczas gdy w innych krajach procent robotników chorych na reumatyzm wynosi średnio 12 proc., w Anglii odsetek ten wzrósł do 20 proc. Dr. Kinnear obliczа, że angielska gospodarka narodowa traci z tego powodu około 400 miljonów zł. rocznie.

Nic dziwnego, że we wszystkich krajach świat lekarski podniósł alarm z powodu katastrofalnego rozpowszechniania się chorób reumatycznych i na gwałt obmyśla środki zaradcze.

Z CAŁEJ POLSKI

76-LETNI LUBIEŻNIK NIE MA CZASU NA... MODLITWĘ

W sądzie okręgowym w Warszawie odbyła się wczoraj przy drzwiach zamkniętych rozprawa przeciwko 76-letniemu Piotrowi Manczewskiemu, który dopuszczał się czynów lubieżnych i deprawował dziewczęta w wieku lat 9—10. Sąd skazał sędziwego erotomana na dwa lata więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg 5 lat. Po wyroku starzec zwrócił się z wyrzutem do sądu, żaląc się, że został skazany na dwa lata za „takie głupstwo". Na to odparł sędzia Leszczyński:

— To nie jest głupstwo, w tym wieku modlić się trzeba.

— Kiedy ja nie mam czasu na modlitwę — odparł skazany.

ARESZTOWANIE ZARZĄDU POW. STRON. LUDOWEGO WE WŁODAWIE

W niedzielę dnia 4 kwietnia miało się odbyć poświęcenie sztandaru Stron. Ludowego w powiecie włodawskim. — Przed tą uroczystością zarząd powiatowy Str. Ludowego został aresztowany. Jest to już drugie aresztowanie w województwie lubelskim, do tej pory przebywa w areszcie prezes powiatu lubartowskiego Mazurek.

TAJNA SZKOŁA NIEMIECKA

W Burkacie (pow. działdowski) policja po przeprowadzeniu rewizji u miejscowego pastora Dosta zlikwidowała prowadzoną przez niego tajną szkołę religijną. Pastor Dost, jako optant niemiecki, będzie wysiedlony z Polski.

SŁUŻĄCA W MUNDURZE UŁANA

Panna Kazia P. jest służącą w Białymstoku tylko z zawodu, ale nie z upodobania, czy też powołania. Panna Kazia P. od najwcześniejszej swej młodości marzyła o spodniach i mundurze żołnierskim. Na gwałt chciała zostać żołnierzem i to tylko ułanem. Z ostrogami i szablą. To też, gdy bawił u niej w kuchni jakiś ułan — ściągnęła mu uniform, włożyła na siebie i paradowała z dumnie podniesioną głową po ulicy Marsz. Piłsudskiego w Białymstoku.

Wśród spokojnych spacerowiczów powstał popłoch. Ogólnie myślano, że wojna wybuchła, skoro baby stały się ułanami. Wnet zjawił się żandarm. Pannа z aspiracjami ułańskimi opowiadała o swej nieprzepartej chęci do życia żołnierskiego i prosiła, żeby jej pozwolono być żołnierzem choć przez kilka godzin. Ale cóż. Żandarm zna wyborne ustawy o służbie wojskowej, a nie o służbie domowej i kuchennej, to też rzeczywisty ułan i niedoszła tytularna ułanka będą mieli grube nieprzyjemności.

WSPANIAŁY METEOR WIDZIANO NA ŚLĄSKU

W nocy na 2 bm. o godz. 1 pojawił się na zachodniej połaci firmamentu niebieskiego na Śląsku wspaniały okaz spadającego meteoru, który, zapalając się w atmosferze ziemskiej, zabłysnął zielonym światłem, robiąc wrażenie rakiety świetlnej. Wielkość głowicy meteoru równała się jednej piątej tarczy księżyca. Meteor przebiegł po nieboskłonie z południa na północ, zataczając łuk — długości około 30 stopni. — Zjawisko trwało kilka sekund.

4 OSOBY ZAMORDOWANO SIEKIERĄ

Onegdaj w nocy w Dębinach, w powiecie toruńskim, zamordowano właścicielkę 20-morgowego gospodarstwa — Katarzynę Ryczkowską, jej siostrę — Marię Kijewską, służącą Kazimierę Rytman i robotnika Michała Kołaczkowskiego. Morderstwo popełniono w czasie snu ofiar przy pomocy siekiery. — Wszystkie 4 zamordowane osoby znaleziono na łóżkach z rozpłatanymi czaszkami. Na miejsce zbrodni zjechała komisja sądowo-lekarska. Zbrodnia została prawdopodobnie dokonana na tle rabunkowym, nie zdołano jednak na razie stwierdzić co stało się łupem zbrodniarzy. Władze sądowe rozpoczęły energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców morderstwa.

NOWOŚCI FILMOWE

WILLIAM POWELL
WZOROWY MAŁŻONEK EKRANU

William Powell uważa się za wzorowego małżonka... na ekranie. Jako argument podaje, że żadna z jego licznych żon nie wyraża się o nim źle. — Dowód — przyznać trzeba — przekonywujący, zwłaszcza jeśli posłuchać dalszych wywodów znakomitego aktora.

„Jestem stanowczo wzorowy. Od 9-ej rano do 6-ej pp. dzień w dzień pracuję — można to skontrolować — i żebym nie wiem jak chciał czmychnąć na randkę lub na bilard, nie da rady! Już mnie pilnują: mechanik, asystent reżysera, lub sam nawet reżyser i — oczywiście — moja partnerka ukochana w wielu filmach — Myrna Loy.

Miałem już wiele żon filmowych. Ostatnio jednak, od czasu gdy rozwiodłem się z Luizą Rainer w „Królu Kobiet" jestem wierny mej obecnej „żonie", Myrnie Loy. Żona z prawdziwego zdarzenia zawsze znajdzie powód do krytyki i ironii. „Żona filmowa" jest z reguły zadowolona. Nie zna zazdrości, nie jest podejrzliwa, chyba że się ją prowokuje powiedzeniem, że poprzedniа partnerka lepiej grała lub mnie rozumiała. Dlatego dużo chętniej grywam rolę męża w filmie niż w życiu.

Muszę przyznać, że co się tyczy Myrny Loy, to jej nie można wyprowadzić z równowagi byle głupstwem w tym stylu. Jest stanowczo zbyt sprytna. Oboje z Myrną bardzo się lubimy, graliśmy już razem w wielu filmach, żeby wymienić tylko „Króla Kobiet", „Pościg za cieniem", „Jego Złotą Rybkę" i najnowszy — „Od wtorku do czwartku".

Co prawda zdradziła mnie ostatnio z Clarkiem Gable i gra z nim obecnie w filmie „Parnel", ale ja jestem tolerancyjny. Zresztą z Clarkiem Gable — może nawet warto... I ja zresztą zre-wanbowałem się i gram z Joan Crawford w filmie „The Last of Mrs. Cheyney".

W każdym razie z dumą stwierdzam po raz któryś z rzędu, że jestem wzorowym mężem fimowym. Zwłaszcza gdy gram z Myrną Loy. Dostaję też bardzo wiele zapytań listownych i telefonicznych, czemu nie żenię się z mą partnerką. Możebyście ją o to zapytali?



MYRNA LOY i WILLIAM POWELL
tworzą wspaniały team w nowym filmie „Od wtorku do czwartku".

Charles Boyer
I BONAPARTE

Jak wiadomo, Charles Boyer grać będzie rolę Napoleona w filmie „Pani Walewska". Charakteryzator, który poświęcił z tej racji wiele czasu na studia nad maską pośmiertną Bonapartego, doszedł do wniosku, że czaszki Napoleona i Boyera są w zadziwiający sposób do siebie podobne. Cyfrowo wyraża się to — według danych zakładu antropologii uniwersytetu w Pomonie— w 89 proc. żeby nadać twarzy Charlesa Boyera wyraz identyczny z twarzą Napoleona trzeba będzie zmienić tylko dwie rzeczy: fryzurę i nos. Mianowicie nos Napoleona był nieco dłuższy. Przy obecnie wysoko postawionej technice charakteryzacji nie przedstawia to żadnych trudności, tym bardziej że charakteryzator Metro - Goldwyn - Mayer jest specjalistą w tej dziedzinie. Rolę pani Walewskiej w filmie pod tymże tytułem grać będzie Greta Garbo. Scenariusz osnuty jest na tle słynnej powieści Gąsiorowskiego.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Szczegóły filmowania
„ZIEMI BŁOGOSŁAWIONEJ".

Wspaniała powieść Pearl Buck przeniesiona została na ekran po czteroletnich przygotowaniach. Specjalna ekspedycja pracująca w Chinach zwiedzała każdy zakątek kraju, zbierając i zakupując przydatne zabytki i ciekawostki.

W Hong Kong sfilmowano prawdziwy pogrzeb, w Kalifornii zasiano chińskie rośliny i warzywa.

Do „Ziemi Błogosławionej" zaangażowano 1500 chińskich statystów. Główne role w tym potężnym filmie kreują Luiza Rainer, czarująca i piękna bohaterka „Króla Kobiet" oraz Paul Muni.

„Dbajcie o linię"
MÓWI JOHNNY WEISMULLER

W atelier Metro - Goldwyn - Mayer jest basen pływacki, gdzie wyznaczają sobie rantki Johnny Weismuller, jego partnerka z filmu „Ucieczka Tarzana" Maureen O'Sullivan, Jackie Cooper i Freddie Bartholomew. Czwórka ta trzyma się zasady, że nic tak nie utrzymuje linii, jak uprawianie sportów, a zwłaszcza pływanie. Zdaniem Johnny Weismullera, słynnego Tarzana, ludzie coraz więcej tyją. Jest to szkodliwe, a najlepszym na to lekarstwem jest pływanie. Sport ten racjonalnie uprawiany nie męczy i jest bardzo przyjemny. Np. Maureen O'Sullivan pod kierownictwem Weismullera nauczyła się pływać i teraz demonstruje swoje umiejętności w „Ucieczce Tarzana", ciekawym i oryginalnym filmie.

Dbałość o linię nie wypływa tylko z próżności, ale jednocześnie jest objawem dbałości o zdrowie, kończy swe wywody Weismuller.

Listy, które chciałam napisać...
napisała Joan Crawford

(„List, który chciałam napisać...")

Słynna gwiazda filmowa, bohaterka wielu filmów, m. in. „Nie ufaj mężczyźnie", który ujrzymy niebawem, ogłosiła w amerykańskiej prasie list do swych wielbicieli. Podajemy go poniżej:

„Gdzieś blisko nieba, na dwudziestym którymś piętrze drapacza chmur w New Yorku, pracuje jako maszynistka, młoda dziewczyna, żyjąca jedną nadzieją grania w filmie.

W ponurym budynku telefonów w Chicago jest mechanikiem leworęki Duńczyk, w szkole kroju w Detroit uczy się młoda panienka o niebieskich oczach, gdzieś w dalekiej Estonii żyje sentymentalna nauczycielka języków obcych, i tyle, tyle innych młodych, starych, nieszczęśliwych, zimnych i gorących serc — oto moi wierni, dalecy i bliscy przyjaciele i przyjaciółki.

Jest ich wiele, coraz więcej, a wraz z nimi mnożą się listy przez nich pisane.

Listy tego rodzaju sprawiają wiele przyjemności — i kłopotu. Nie sposób wszystkim odpowiedzieć, i jednocześnie przykro, że nie można. To też zawsze chciałam napisać do tych wszystkich życzliwych mi ludzi jeden wspólny list.

Teraz to czynię.

Nigdy nie zapomnę pierwszego listu, który otrzymałam. Byłam początkującą aktorką, stremowaną i łaknącą życzliwości — kiedy dostałam serdeczny i wzruszający list od jakiegoś literata z Kanady. Proponował mi małżeństwo, kusząc mnie perspektywą podróży poślubnej do Europy. List ten był dla mnie przez długi czas jedynym oparciem w trudnych okolicznościach, w jakich zawsze znaleźć się musi młoda aktorka czy aktor.

Później już, gdym się stała „player" (t. z. że nazwisko było drukowane na afiszach) jakaś kinomanka zaproponowała mi pseudonim, który noszę dotychczas: „Joan Crawford".

Nie wszystkie listy czytuje się z jednakową uwagą. Od moich najstarszych przyjaciół z Chicago, New Yorku, Kanady (czy Pan jeszcze trwa w swym zamiarze, drogi przyjacielu?) i Europy każdy list jest mi jednak drogi, i zawsze mam czas na skreślenie paru słów podzięki.

Nigdy nie miałam jednak sposobności, by napisać coś więcej. Czynię to teraz i zapewniam Was, nieznani mi „znajomi", że każdy list od Was jest jeszcze jedną zachętą do pracy.

Oto list, który chciałam napisać".



JOAN CRAWFORD W KARYKATURZE

Prawdziwa „dama kameliowa"



GRETA GARBO jako „DAMA KAMELIOWA"

List ten otrzymała panna Marie Duplessis dnia 30-go sierpnia 1845 od początkującego literata Aleksandra Dumasa Jr. Był to finał jednastomiesięcznego romansu, który przetrwał przez wiek cały w przepięknej powieści „Dama Kameliowa".

„Moja droga Marie!

Nie jestem dość bogaty, by móc kochać cię tak, jak pragnę, ani dość biedny, by móc być kochanym tak — jak Ty tego chcesz. Zapomnijmy więc oboje — Ty imię prawdopodobnie zgoła Ci obojętne, ja zaś chwile szalonego szczęścia.

Nie ma po co rozwodzić się nad tymi chwilami. Adieu! Z pewnością zrozumiesz motywy tego listu — i nie wybaczysz mi...

Caluis A. D."

Prototyp damy kameliowej — Marie Duplessis, której prawdziwe nazwisko brzmiało Alphonsine Plessis, była głośną paryską kurtyzaną. Stała się jednak naprawdę słynna dopiero po ukazaniu się „Damy Kameliowej", przy czym publiczność tak ściśle identyfikowała Margueritę Gautier, bohaterkę romansu z Marie Duplessis, że nazywano ją od tego czasu „damą kameliową".

Ciekawe, że mademoiselle Duplessis nie cierpiała kwiatów w ogólności, i tylko powieściopisarz wprowadził do powieści wyjątek — kwiat kamelii. Poza tym szczegółem i mocniejszym finałem — wszystko w „Damie Kameliowej" odpowiadało prawdzie.

„Dama Kameliowa" stała się niesłychanie poczytną powieścia Przerobioro ją na sztukę sceniczną. W roli Marguerity występowała Sarah Bernhardt, Eleonora Duse, Modrzejewska.

Przeróbką operową jest „Traviata".

Obecnie „Dama Kameliowa" została sfilmowana. Główne role powierzono Grecie Garbo i Robertowi Taylorowi. Realizował George Cukor.

Czy wiecie że...

...wytwórnia Metro - Goldwyn - Mayer nakręca film na powieści morskiej Kiplinga — „Captains Courageous". W głównych rolach wystąpią: bohater „Dzieci Ulicy" Freddie Bartholomew oraz Spencer Tracy, pamiętny z filmu „Jestem Niewinny".

...kryminalny romans „The Thin Man" który cieszył się i jako powieść i jako film wielkim powodzeniem zachęcił wytwórnię — Metro-Goldwyn-Mayer do nakręcenia obrazu opartego na podobnych motywach pt. „After The Thin Man" (polski tytuł „Od wtorku do czwartku"). Role główne kreują Myrna Loy i William Powell.

Film ten odniósł w Stanach Zjednoczonych olbrzymi sukces. Wkrótce ujrzymy go w Polsce.

W TEATRZE

Małżeństwo wraca z teatru, z przedstawienia „Nory" Ibsena. Po drodze małżonka czyni uwagę:

— Też taki nudziarz, jak ty.

Banany
NIE PRZENOSZĄ TRĄDU

Istnieje fałszywa zresztą, opinia, że spożywanie bananów jest niebezpieczne, ponieważ tą drogą może być przeniesiony trąd. Na niedorzeczność tej pogłoski rozsiewanej przez ludzi prawdopodobnie zainteresowanych, zwracano niejednokrotnie już uwagę.

Obecnie wybitny znawca trądu, prof. dr. Hofman udowodnił całą absurdalność tego twierdzenia. Przyczyną trądu jest wprawdzie zarażenie, lecz trąd należy do chorób najmniej przenośnych. Zarażenie trądem występuje zazwyczaj rzadko nawet przy trwałym współżyciu z chorymi na trąd, np. u pielęgniarzy w obozach trędowatych. Zresztą zarażenie to następuje prawie wyłącznie w wieku dziecięcym i to tylko przy bezpośrednim współżyciu z zarażonymi domownikami; sama choroba powstaje w tym wypadku dopiero w wieku późniejszym, ponieważ trąd ma dłuższy okres inkubacyjny, tj. okres czasu od infekcji aż do powstania choroby.

Zresztą chorzy na trąd nie wchodzą w styczność z bananami, przeznaczonymi do wywozu, ponieważ zbiór i załadowanie bananów wymagają takich wysiłków fizycznych, do jakich człowiek chory nie jest w ogóle zdolny.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

5 POKOJOWE
mieszkanie z wszelkimi wygodami i tarasem od zaraz do wynajęcia, ul. Legionów 27, dozorca wskaże. 1404

POSZUKUJĘ
pokoju nieumeblowanego z wygodami, najchętniej na Pogoni od 1.V-37 r. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji K. Z. pod „M. W." 1471

MASARNIA
zmechanizowana przy Spółdz. Spoż. do wynajęcia od zaraz. — Zgłoszenia: Kazimierz k-Strzem. telef. 4. 1474

4 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Żeromskiego 10, telefon 61-295. 1400

DO WYNAJĘCIA
5 lub 4 pokoje z wygodami. I p., telefon: 61305. 1396

MŁODE
małżeństwo solidne poszukuje pokoju z kuchnią lub dwóch. 3 Maja 1 — Biuro „ORZ" 1441

3 i 4 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Staropogońska 16 nowy dom. 1304

DO WYNAJĘCIA
pokój kuchnia, balkon, woda, zlew. Sosnowiec, Legionów 34. 1478

MIESZKANIE
3-pokojowe pełnokomfortowe w centrum miasta do wynajęcia od zaraz. Dęblińska 7. Dozorca wskaże. 1498

2 POKOJOWE
mieszkanie, kuchnia, łazienka, skanalizowane do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Kaliska 7a. Wiadomość Małachowskiego 3. 1437

SKLEP
rzeźniczo - masarski, warsztat z urządzeniem mieszkanie do wynajęcia. Nowopogońska 12, gospodarz. 1497

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Orla 5-b. 1504

2 POKOJE
z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia. Sucha 24 (obok bloków). Wiadomość mieszk. 9. 1528

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami, sklep, pokój z kuchnią, pokój z kuchnią, suteryna. Piłsudskiego 48 m. 7. 1519

4 POKOJE
do wynajęcia i pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami, ul. Sienkiewicza 19-a. 1518

UZDROWISKA

BYSTRA-WILKOWICE
leczenie klimatyczne — tylko w pensjonacie Antobol, pokój z utrzymaniem 4.50. 1251

POSADY i PRACE

POTRZEBNY
uczeń do warsztatu rzeźniczo - wędliniarskiego. Dąbrowa Górnicza, ul. 3-go Maja 15. 1523

UCZENICĘ
ucznia do nauki techniki dentystycznej przyjmę za dopłatą. Telefon 71-639.

SŁUŻBĘ
domową z dobrymi świadectwami poleca: Biuro Zleceń „ORZ"— Sosnowiec, 3 Maja 1. 1465

BYŁY URZĘDNIK
poszukuje jakiejkolwiek posady. Chętnie zgodzi się na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia: Administracja, pod „Urzędnik". 1398

KUCHARKA
z dobrym gotowaniem poszukuje pracy do pensjonatu lub restauracji. Zgłoszenia Sosnowiec, Floriańska 11. Janus. 1415

DŁUGOLETNIE
koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Szypułkowskiej Sosnowiec Piłsudskiego 30. Nauka wszelkich robót krawieckich najnowszym systemem. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne. — Przyjmujemy uczniów. 1507

MŁODA
panienka poszukuje miejsca do dzieci lub do pomocy pani domu. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" pod „zaraz". 1510

POSZUKUJE SIĘ
rutynowanej i pierwszorzędnej modystki od zaraz. Zgłoszenia z referencjami Stanisław Wojciechowski, Zawiercie, ul. 3-go Maja Nr. 8. 1517

KOMUNIKAT
Z GIEŁDY PRACY

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 42-37 — Fabryka farb graficznych w Toruniu poszukuje zaraz rutynowaną siłę buchalteryjną do maszyny „Elliott-Fischer" z dobrą stenografią polsko - niemiecką.

Nr. kol. 43-37 — Do Zarządu Miejskiego w Lublinie potrzebny jest inżynier drogowy. Wymagane kwalifikacje: dyplom inżyniera dróg i mostów, pożądana praktyka w zakresie budowy ulic miejskich i dróg. Wynagrodzenie — 12 zł. dziennie brutto. Posada do objęcia od dnia 15 kwietnia r.b.

Nr. kol. 44-37 — Do maj. Hryszewyce potrzebny jest ekonom, człowiek starszy, samotny z praktyką na warunkach zł. 40 miesięcznie i całkowite utrzymanie oraz zwrot kosztów podróży w jedną stronę. Praca od zaraz.

Nr. kol. 45-37 — Fabryka wyrobów blaszanych w Sosnowcu poszukuje samodzielnego maszynisty-drukarza na blasze z dłuższą praktyką, obeznanego z maszyną płaską lub rotacyjną. Praca od zaraz. Wynagrodzenie według umowy.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu przy ul. Zakręt nr. 7, pokój 2.

Nie obawiajcie się SŁOŃCA

Wystrzegajcie się brzydkich plam i piegów, występujących na wiosnę. Usuwajcie piegi, stosując odżywczy, udelikatniający biodermiczny

KREM PRECIOSA PERFECTION

Sezon budowlany już się rozpoczął

Przy wykańczaniu domu należy pamiętać o instalacji elektrycznej, która musi być dostosowana do rozwijających się zastosowań energii elektrycznej w gospodarstwie domowym. Nasz Wydział Propagandy udzieli porad i wskazówek jak należy zelektryfikować mieszkanie, oraz wskaże odpowiedniego instalatora.

WYDZIAŁ PROPAGANDY ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ W ZAGŁ. DĄBR. S. A. TEL. 61154.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAMY
dom czynszowy dwupiętrowy oraz plac 45 pręty przy ulicy Orlej.— Bank Spółdzielczy Sosnowiec, ulica Mariacka 1, telefon 61675. 1321

150 ZŁ. MASZYNY
„Omega" gwarantowane, szyją, haftują, mereżkują. Okazyjnie „Singera" damskie bębenkowe. Mereżkarka, Endlarka, Dziurkarka, Szewska, Leworamienne, Cholewkowa 50 złotych. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11-a m. 26. 1042

KAFLE
białe i kolorowe, płyty piekarskie, cegła szamotowa, wszelkie przybory do pieców itp. — sprzedaje najtaniej — „Pieckafel" Sosnowiec „Hale Targowe" w podwórzu, wejście Sienkiewicza 2 lub Targowa 20, telefon 632-62. 1167

FARBY

lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-76

DO SPRZEDANIA
Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Metali w Sosnowcu. Wiadomość: Zamerowska, Sosnowiec - Środula, ul. Okrzei 46, w godzinach 12—19. Dojazd tramwajem: Milowice — Okrzei. 1516

Z POWODU
wyjazdu całkowite urządzenie mieszkania do odstąpienia. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 1457

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

SPRZEDAM
326 m. kw. placu przy ulicy Mazowieckiej. — Wiadomość: Mazowiecka 3, Kuleszowie. 1487

MARY
pracownia ubiorów damskich wykonywa według najnowszych modeli: palta, suknie, kostiumy, komplety i t. d. Wykonanie solidne i punktualne. Ceny przystępne. Sosnowiec, — Lwowska 8, Blok II-gi m. 58. 947

BRYCZKI
poszukuje się w zupełnie dobrym stanie. Oferty sub „Okazja" do Administracji „Kurjera Zachodniego". 1501

2 SAMOCHODY
marki „Forda" 1930 rocznik 5 kół wymiar 19 z gumami i jedno powozie na chodzie sprzedam. Stara 2-a. 1499

RZECZY
do sprzedania gospodarcze, magiel, zamykana skrzynia, krzesło ginekologiczne, ramy do firanek. Małachowskiego 22 I p. 1500

DO SPRZEDANIA
2 domki skanalizowane Sosnowiec, ul. Kaliska 7 a. i b., łącznie lub oddzielnie. Wiadomość: Małachowskiego 5. 1125

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59. 813

MASZYNY
stolarskie różne, szlifierka do żelaza, gwinciarka do śrub, transmisje, pasy sprzedam tanio. Wiadomość w Administracji. 1491

7 OKIENNIC
żelaznych rozsuwanych wymiaru 190 x 120 — sprzedam. Wiadomość: Administracja. 1475

SAMOUCZEK
rachunkowy i geometrii Sitowskiego. 1000 zadań rozwiązanych.— Łatwa nauka bez nauczyciela. Uniwersalny poradnik dla każdego zawodu. Cena 4.80 zł. Wpłacone przekazem z góry z posyłką 5.10. Za zaliczeniem pocztowym 5.60 wysyła: Księgarnia Mikulskiego Katowice, Mariacka 2. 1466

WYPRZEDAŻ
krzewów kwiatowych: agrestów, malin, kwiatów wieloletnich. Sosnowiec (ogród przy ratuszu) Zieleńska. 1509

MLEKO CHUDE
4 gr. litr. Ser biały 30 gr. kg Spółdzielnia Ziemiańska — Sosnowiec, Sienkiewicza 1, Dąbrowa Górn., 3 Maja 18. 1416

OKAZYJNIE
do sprzedania pianino dobrym stanie, bardzo tanio. Wiadomość: Administracja. 1490

Z POWODU
wyjazdu do sprzedania jadalnia dębowa i sypialnia. Wiadomość w Adm. K. Z.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe, tanio poleca „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Narutowicza 35. Tel. 68-456. 1315

DOM
stary w Będzinie, ul. 1 Maja sprzedam z placem obok. 12.000 zł. Wiadomość w Administracji. 1526

MASZYNĘ
do lodów na 12 litrów z kołem rozpędowym sprzedam. Wiadomość: Cukiernia „Roma" Sosnowiec, Dzika 1. 1527

MOTOCYKL
w dobrym stanie natychmiast tanio do sprzedania, ul. Wrzosa 6 m. 3. 1520

TAPCZAN
z orzechową biblioteczką. Otomana nowoczesna. Fotele kanadyjskie klubowe, materace kozetki, siatki. Ceny niskie, warunki dogodne

TOMCZYK
Sosnowiec, 1 Maja 14, Tel. 63-105. 1515

Różne

ZA POŻYCZKĘ
1500 do 2000 złotych wynajmę bardzo tanio mieszkanie 2 pokoje z wygodami. Reymonta 19. 1516

Zakład pieczątkarski
LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
II Rudnicki przyjmuje w godzinach od 19 - 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 2141

ONDULACJĘ
trwałą wykonuje solidnie, obok bloków na Pogoni, ul. Sucha 24, Pytlik. 1476

DNIA 6 KWIETNIA
o godzinie 11 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu, licytacja 60 prętów placu Augusta Kawki przy ulicy Pańskiej Nr. 56, cena 5.400 złotych, kaucja do licytacji 720 złotych 1492

ZA POŻYCZENIE 300 ZŁOTYCH
dam posadę osobie w interesie handlowym. Wiadomość: Administracja. 1527

CHRZEŚCIJAŃSKA
pracownia zegarmistrzowsko - jubilerska. Sosnowiec, 1 Maja 12. Będzin, Okrzei 10, — Rutkowski. 1506

ZAKŁAD
rysowniczy, pracownia haftów artystycznych i bielizny. Haft maszynowy, mereżki, ozdoby, bawełna D. M. C. kordonki. M. Brzeczowska — Małachowskiego 2-d wprost B. P. 1514

BIURO PISANIA PODAŃ
do władz sądowych i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie

E. Lwowskiego
Sosnowiec, Warszawska 6 I-sze piętro, pisze do Sądu Grodzkiego pozwy z weksli, pożyczek, rachunku otwartego, w sprawach eksmisyjnych i innych.

PIERWSZORZĘDNA
pracownia sukien, okryć damskich i dziecięcych Władysławy Łobodzińskiej w Sosnowcu — wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego w-g najnowszych żurnali paryskich. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1-b, II p., róg Deblińskiej. Przyjmuje również panienki do nauki kroju 1505

ZA DŁUGI
ojca naszego Józefata Komodera nie odpowiadamy — Sukcesorowie Sosnowiec, Małachowskiego 32. 1508

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubioną książkę — wkładowo - oszczędnościową 56-117 Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbr. z ogr. odp. w Sosnowcu Helena Kucabowa. 1493

ODPIS
metryki urodz. wydanej przez Magistrat Czeladzi zgubiła Anna Gruszka. 1495

BANYŚ
Władysław zgubił dowód osobisty wydany w Olkuszu. 1522

Nauka i Wychowanie

„ECHO OBCOJĘZYCZNE"
Francusko - Polskie Niemiecko - Polskie — ułatwia gruntowne opanowanie języków (zaczynającym początki). — Szczegółowe prospekty bezpłatnie: Warszawa, Wałców 8.

KURSY PISANIA
na maszynach. Zgłoszenia: Kursy Dokształcające Sosnowiec, Czysta 1. 1494

JĘZYKA
francuskiego i konwersacji udzielam tanio. Wiadomość w Administracji. 1517

Podziękowanie

serdeczne składają Pani Kierowniczce Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14 za sumienną i dobrą naukę kroju, szycia i modelowania zawsze wdzięczne uczenice: A. Zakrzewska, Z. Treterowa, H. Swobodzianka, Z. Zgodówna, G. Wąwolna, W. Małcuchówna, H. Drekslerówna, H. Szwajman, S. Gruberknopf, Herszkowicz, Borensztajn, Goldszmidt i inne. 1568

Kino-teatr „EDEN"

DZIŚ!
Wielcy aktorzy w wielkim filmie

Burzliwa młodość

W rol. gł. **Wallace Beery i Lionel Barrymore**

Początek seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.00

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś Najrozkoszniejszy brzdąc ekranu

SHIRLEY TEMPLE

Jedyna niezrównana — otoczona zespołem gwiazd:
Alice Faye Gloria Stuart, Jack Hales i Michael Irhalen

w cudownej komedii pełnej najczarowniejszych łez i uśmiechów

Bogate Biedactwo

Nadprogram: „KOBIETY GÓRĄ" Początek 3.30

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś Premiera!

DALSZY CIĄG FILMU „TRĘDOWATA"

„Ordynat Michorowski"

według H. MNISZKÓWNY

W rol. gł. **Barszczewska, Cwiklińska, Brodniewicz, Junosza-Stępowski i inni.**

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 3.00.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61084. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61873
Redakcja: naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
50 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caceń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.